

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7.
Telefon Nr. 102-79. Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89.
Konto czekowe P.K.O. w Krakowie 400.630.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-ej w południe.

15
TOSZY

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.
Rękopisów redakcja nie zwraca.
Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie.

Ostatnia droga Prezydenta Masaryka

Praga, 21. 9. (PAT). Na uroczystości pogrzebowe przybyło do Pragi wiele set tysięcy obywateli z całej Czechosłowacji. Na ulicach widać również wieśniaków, górali przybranych w barwne stroje regionalne wszystkich prowincyj. Tłumy spędziły noc na ulicy w oczekiwaniu na przejście konduktu pogrzebowego. Już od godz. 9-ej rano wzdłuż 7-kilometrowej trasy konduktu na ulicach miasta ustawiły się zwarte szpalery Sokołów, policji, członków legionów czeskich, tworzonych w czasie wielkiej wojny we Włoszech, Francji i Rosji, szpalery wychowanków szkół średnich i wyższych, organizacji sportowych i t. d. Ze wszystkich okien powiewają żałobne sztandary. Na ulicach płoną wielkie znicze żałobne. Na wielu domach wywieszono olbrzymie portrety i popiersia zmarłego prezydenta z podpisami „Oswobodziciel”. W oknach mieszkań i witrynach sklepowych płoną świece, latarnie uliczne palą się spowite krepą. O godz. 10-ej rano rozpoczął się żałobny pochód, wychodząc z zamku na Hradczynie i kierując się ulicami doszedł do parlamentu, skąd po krótkim zatrzymaniu wyruszył przed ratusz, gdzie znajduje się grób Nieznanego Żołnierza. Kondukt przeszedł przed Uniwersytetem Karola IV., gdzie zmarły prezydent wykladał przez szereg lat, następnie kondukt przeszedł przed frontem Teatru Narodowego i skierował się wzdłuż wielkich bulwarów na plac św. Wacława.

Na czele konduktu jechał konno inspektor generalny armii czechosłowackiej gen. Syrowy w połowym mundurze, za nim jego sztab złożony z trzech wysokich oficerów. Następnie postępowała grupa, niosąca sztandary wszystkich pułków armii czechosłowackiej.

Za grupą tą szła orkiestra wojskowa, poprzedzająca oddział 90 legionistów, którzy walczyli w czasie wielkiej wojny w Rosji, Francji i Włoszech. Legioniści ubrani byli w historyczne mundury. Za nimi szedł oddział Sokołów.

Następnie poprzedzana przez sztandary 4 pułków im. prez. Masaryka jechała zaprzężona w 6 koni laweta, na której spoczywała trumna ze śmiertelnymi szczątkami prez. Masaryka.

Za trumną postępowali członkowie rodziny, syn prezydenta — Jan, pełnomocny minister w Londynie, dwie córki, wnuki i siostrzenica, żona posła czeskiego na Łotwie p. Lipowa.

Za rodziną szedł prezydent republiki czechosłowackiej Benesz, za którym postępowali re-

prezentanci rządów zagranicznych wśród nich specjalna delegacja polska: poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny R. P. w Pradze Kazimierz Papee i szef kancelarii cywilnej p. Prezydenta R. P. — Łepkowski.

W dalszym ciągu konduktu szli przewodniczący Izby deputowanych i Senatu, premier Hodža z członkami rządu, korpus dyplomatyczny, deputowani i senatorowie, generalowie i attachés wojskowi państw obcych oraz inne oficjalne osobistości.

Za nimi kroczyły prowadzone przez generałów delegacje oficerskie, podoficerskie i żołnierskie oraz grupy b. legionistów przybyłe na pogrzeb ze wszystkich dzielnic Czechosłowacji.

Kondukt żałobny zamykało 5 batalionów piechoty, pułk dragonów, 4 baterie artylerii z pułku im. Jana Žizki i 10 pułk artylerii im. prezydenta Benesza.

W chwili, gdy kondukt opuszcza Hradczyn, bateria artylerii oddała salwę, a nad zamkiem przeleciała eskadra samolotów.

Kondukt zatrzymał się raz tylko po drodze przed grobem Nieznanego Żołnierza, gdzie pełnił honorową wartę oddział garnizonu praskiego.

Przed ratuszem ustawieni byli radni miejscy

Pragi i delegaci rad miejskich z całego kraju, a przed pomnikiem Husa stali księża „ewangelicznego kościoła braci czeskich”, którego członkiem był prezydent Masaryk.

W chwili, gdy żałobny kondukt doszedł do dworca Wilsona, pierwsza jego część ustawiła się po stronie lewej, a zaproszeni goście i osobistości oficjalne zajęły miejsca przed gmachem dworca. Podczas zdejmowania trumny z lawety armatniej i przenoszenia jej pod pokryty krepą baldachimem gen. Syrowy oddał ostatnie honory zmarłemu, po czym przed trumną przeddefilowały biorące udział w pogrzebie oddziały. W chwili defilady dokonało nad dworcem przelotu 160 samolotów.

Po zakończeniu defilady wzięli trumnę na swe barki wyżsi oficerowie i wśród dźwięków żałobnego marsza przenieśli ją na przybrany czarnymi chorągiewkami peron dworca.

Z dworca Wilsona zostały zwłoki przewiezione specjalnym pociągiem na otwartym wagonie do Lan, gdzie w późnych godzinach po południowych odbyło się złożenie do grobu, w którym spoczywają już zwłoki małżonki prezydenta Masaryka. W uroczystości tej wzięła udział tylko rodzina, prezydent Benesz i najwyżsi dostojnicy czechosłowaccy.

Zastępczy powszechny obowiązek wojskowy od października br.

Warszawa, 21. 9. PAT. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało okólnik do wszystkich wojewodów i starostów o sposobie wprowadzenia w życie zastępczego powszechnego obowiązku wojskowego.

W myśl tego okólnika zarządy gmin i P. K. U. powinny niezwłocznie sporządzić spisy osób, podlegających zastępczemu powszechnemu obowiązkowi wojskowemu oraz plany robót i jeszcze w roku bież. powołać te osoby do wykonania pracy, uruchamiając roboty z zakresu zastępczego powszechnego obowiązku wojskowego.

Premier i wicepremier na Zamku

Warszawa, 21. 9. PAT. Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś prezesa Rady Ministrów gen. Sławoja-Składkowskiego oraz wicepremiera inż. Eug. Kwiatkowskiego, którzy informowali Pana Prezydenta R. P. o bieżących pracach Rządu.

Osoby obowiązane do pracy powinny być zatrudnione w gminach zamieszkania. W wypadku niemożności znalezienia takich robót gminnych, zarząd tej gminy zawiadamia o tym właściwą powiatową władzę administracji ogólnej, która powinna zarządzić zatrudnienie osób na robotach dla innej władzy, czy też instytucji.

Czynności przygotowawcze do zastępczego obowiązku wojskowego winny być przez zarządy gminy ukończone w takim terminie, aby od października osoby, podlegające pracy zastępczej, mogły już odbywać pracę.

Ponieważ wśród osób, podlegających zastępczemu powszechnemu obowiązkowi wojskowemu, mogą znaleźć się osoby zatrudnione w służbie państwowej i samorządowej, których powołanie mogłoby być niewskazane ze względu na interes publiczny, przeto osoby te mogą być zwalniane od pracy w drodze wyjątku. Zwolnienie tej kategorii osób zarządzają kierownicy powiatowych władz administracji ogólnej we własnym zakresie lub na wniosek władz państwowych i samorządowych.

SWETRY nowości
JULJUSZ NACHT, Kraków, Stradom 5.

„PRAWDA ZWYCIĘŻY”...

(Korespondencja własna „Nowego Dziennika“)

PRAGA, we wrześniu.

Dla uczczenia pamięci wielkiego człowieka narody wyznaczają, bywa, kilkuminutową przerwę w pracy, rzadziej godzinę dla powszechnego oddania mu hołdu. Czesi przez znaczny tydzień cały dla pogrzebowych uroczystości i dla święcenia pamięci Masaryka. Lecz nie oni sami; rzecz można, że cały świat cywilizowany bierze udział w tej żałobnej, uroczystej pauzie, wypełnionej rozważaniami nad dziejowym znaczeniem wyjątkowego tego wodza - myśliciela. Nietylko w Czechosłowacji, i w innych krajach prasa ogłasza codziennie nowe artykuły o Masaryku, a publiczność czyta je bez znużenia, gdyż wobec wielostronności ducha i działania jego, dziennikarskie te skrót i przecięcia nie wystarczają; budzą tylko zajęcie, dla którego zaspokojenia potrzebne by były tomy.

Niezwykłym i dziwnym istotnie zjawiskiem jest ten „Tydzień Masaryka” w dobie współczesnej, zjawiskiem napełniającym nas na poły melancholią, na poły jednak i radością.

Melancholię budzi obserwowanie niezmiennego procederu zejścia z świata, uzmysłowienie w tym wypadku w sposób uchwytny dla całego świata i wywierającego głębokie wrażenie na każdym człowieku myślącym. Oto dopiero słyszano ostatnie słowa wypowiedziane przez Masaryka: więc było się w kontakcie z człowiekiem żyjącym jeszcze. A nazajutrz już — o cudo prasy nowoczesnej — pojawia się w wszystkich stolicach reprodukcja maski pośmiertnej, zdjętej przez rzeźbiarza Makovskiego, twórcy dwóch pomników Masaryka — widzi się szlachetne rysy jego — martwe, skamieniałe. W dzień później zaś Masaryk już jest zabalsamowany przez profesora anatomii Sikla...

Radośniejsze zaś uczucie rodzi się na widok tej uwagi powszechnej, zwracającej się ku katafalkowi Masaryka. W tym tygodniu cichy cień jego tryumfuje nad hałaśliwym jazzem, jakim napełniają Europę piraci, którzy chcą ją storpedować. Jak marnym wydarzeniem jest przybycie Mussoliniego do Hitlera, zakłopotanego tą wizytą wobec Anglii wskutek podmorskich wyczynów gościa swego, w chwili, kiedy Blum przybywa w towarzystwie elity europejskich mężów stanu do zgasłego Masaryka, by poświadczyć w obliczu świata, że idee, których był przedstawicielem największym nie zginą!

Ta myśl łagodzi wrażenie, jakie uczyniła w pierwszej chwili owa maska pośmiertna, tak błyskawicznie nam pokazana, bo przypomniała nam słowa: „Non omnis moriar...”

Dużo jest w postaci Masaryka, co działa pociągająco i wzruszająco nie tylko na rodaków jego, ale na każdego człowieka o uczuciu normalnym, o zmyśle politycznym nie wypatrzonym mylną jakąś ideologią.

Ten syn ludu, który doczekał się najwyższych dostojności, nigdy nie przestał być najszczerzym demokratą. Z woli ludu zamieszkiwał w ostatnich latach zamek Lanna, przeznaczony dla głowy państwa. Lecz kiedy zmarła ubóstwiana przez niego żona, kazał pochować ją nie w parku zamkowym, lecz na małym cmentarzyku wioski sąsiedniej. Z woli ludu zwłoki jego spoczywały przez szereg dni na okazałym katafalku w Hradczynie, rezydencji dawnych królów i cesarzy; lecz na ostatni spoczynek, stosownie do jego woli, złożono je obok mogiły małżonki na skromnym cmentarzyku wiejskim.

Jak w prowadzeniu życia, tak w polityce nie zdołało go odciągnąć od linii demokratycznej. Nie tylko że sam nie myślał o zdobyciu władzy dyktatorskiej, lecz nie przyjął jej nawet, gdy mu ją ofiarowano. W roku 1919 nastąpiły niepokoje wewnętrzne. Po Kramarzu socjalista Tusar został prezydentem ministrów, lecz nie umiał podołać trudnościom. Wówczas stowarzyszenie kobiet hu-

syckich, poparte przez legionistów, na czele mas ludowych domagało się, by Masaryk jako prezydent CSR ogłosił się dyktatorem. Lecz prezydent dał delegacji na Hradczynie odpowiedź klasyczną:

„Irytacja nie jest programem. Nie na to przybyłem do Czech, by dać sobie dyktować przez ulicę, co mam czynić jako prezydent”.

Masaryk był jedną z owych postaci, godnych pióra Plutarcha, o których przyszłe jeszcze wieki często będą wspominały. Ma on rysy, które pozostają na wieki w pamięci człowieczeństwa.

W łączności z osobistością jego żyć też będą ulubione jego dewizy. „Demokracja — mawiał i pisywał często — ma być ustrojem, który powstał z ludu, przez lud, dla ludu”.

Centralna sprzedaż aparatów „KOSMOS”

RADIO-SERVICE

inż. EDMUND LAMMENS DORF

zawiadamia o przeniesieniu swego przedsiębiorstwa z ul. Szewskiej 13 do nowego lokalu

przy ul. SŁAWKOWSKIEJ 11

telefon 131-65

Drugą dewizą jego, przyswiewającą mu przez całe życie, było: „Prawda zwycięży!” Tu zbliżamy się do najgłębszego źródła osobistości i działalności Masaryka. Była to jego wiara, którą sam sobie uformował, a która opierała się z jednej strony na biblii, z drugiej na narodowej tradycji „braci czeskich” i kulminowała w pojęciu „prawdy” jako obowiązku i nadziei. Masaryk nie był człowiekiem religijnym w sensie kościelnym, a jednak — jak poświadcza powiernik jego, po eta Karel Czapek, głęboko wierzącym. W pamiętnikach swych opowiada, że wybierając się w podróż światową podczas wojny, wziął ze sobą „biblię kralowicką” — pierwszy czeski przekład biblii z roku 1593 — z którą już się nie rozłączył.

Z tej biblii i Hus zaczerpnął ową przewodnią myśl prawdy, którą sformułował w potężnym swym hasle: „Hledej pravdu”, „Szukaj prawdy, broń prawdy, służ prawdzie, bądź jej wiernym aż do śmierci”. Pra-

Dr. STANISŁAW HERZHAFT

ginekolog-położnik

powrócił

Kraków, Florjańska 47 tel. 169-6)

Nieco statystyki tel-awiewskiej

Jerozolima, 21. 9. ZAT. W okresie styczeń—lipiec br. urodziło się w Tel-Awiewie 824 dzieci płci męskiej i 794 płci żeńskiej, razem 1.618 wobec 2.093 w tym samym okresie 1936 roku.

Zmarło 317 mężczyzn i 230 kobiet, razem 547 osób wobec 625 w tym samym okresie roku poprzedniego. Przyrost ludności wyniósł 1.071 wobec 1.464 w roku 1936.

Wydział techniczny magistratu tel-awiewskiego w lipcu wydał 106 zezwoleń budowlanych na budowę 321 izb i 12 lokali sklepowych o łącznej przestrzeni 13.820 mtr. kwadr. Od pierwszego stycznia do końca czerwca wydano 720 zezwoleń budowlanych obejmujących 2.278 izb i 101 lokali sklepowych o łącznej przestrzeni 95.634 metr. kwadr. wobec 5.044 izb i 147 lokali sklepowych o łącznej przestrzeni 165.955 mtr. kwadr. w tymże okresie 1936 roku.

wda oznaczała przekonanie nabyte w wszystkich dziedzinach umysłowych i moralnych — obejmowała ona swobodę myśli i sumienia, wolność jednostki i narodów, sprawiedliwość i pokój. W tym sensie Prawda stała się dewizą wszystkich światłych wodzów narodu czeskiego. Przyjął ją też król Jerzy z Podiebradu w słowach: „Pravda Pane witezi”, „Prawda Boża zwycięża!” — ów król, który pierwszy wystosował do wszystkich państw europejskich odezwę, by zawarły pakt wiecznego pokoju. Przyjął ją i Kome-niusz, a uświetnia ją i Adam Mickiewicz w wierszu poświęconym Lelewelewi:

„A słońce Prawdy wschodu nie zna
i zachodu;
Równie chętne każdego plemionom
narodu,
I dzień lubiące każdej rozszerzać
Ojczyźnie,
Wszystkie ziemie i ludy poczyta
za bliźnie”.

To też i na katafalku Masaryka jaśnieje na czarnym tle srebrny napis:

„Pravda svitezi!”

Naród czeski odczuwa to głęboko, że w Masaryku wszystkie najszlachetniejsze jego dążności historyczne urzeczywistniły się w sposób dotychczas najdojrzały. To też żałoba narodowa, której świadkami byliśmy w tym tygodniu Masaryka, prawie że nie ma równej sobie. Nikt nie ogłosił tego „apelu” nikt nie opłacił kosztów podróży, a jednak napłynęło z prowincji przeszło milion gości żałobnych.

Tłumy te szły przez ulice i place przemienione w miejsca pamięci i nabożeństwa. Wszędzie wysokie kenotafy, obite czarnym sukniem. Latarnie uliczne długimi rzędami świeciły się w jasny dzień, a na kenotafach w olbrzymich czarach gorzały ognie gwiezdek, współzawodnicząc blaskiem z słońcem. Taką drogą zdały się masy ku Hradczynowi, by pożegnać się z Masarykiem. Lecz sala, w której ustawiono katafalk, nie tak łatwo była dostępna. Tysiące ludzi wypełniały ulice wiodące ku zamkowi. Długimi godzinami czekano cierpliwie, słysząc tylko głośny płacz i szlochanie tych, którzy już się zbliżali do podwórza zamkowego.

Mimo głęboką tę żalobę było w atmosferze także coś podnoszącego. Te światła uroczyste zdawały się symbolizować wiarę, że ideały Masaryka nie były piękną iluzją wyjątkowej osobowości, że zwyciężą nad wszystkimi wrogimi potęgami. Oto jakby można scharakteryzować ten nastrój: marsz żałobny Szopena, ale kończący się triumfalną fanfara: „Prawda zwycięży!”

WID.

Wizyta dra Schmidta w Warszawie

Wiedeń, 21. 9. (PAT) „Neues Wiener Abendblatt“ zamieszcza wiadomość, że austriacki sekretarz stanu dr Schmidt ma przybyć z oficjalną wizytą do Warszawy. Byłaby to odpowiedź na wizytę ministra J. Becka, złożoną w Wiedniu w kwietniu r. b.

W toku wizyty dr Schmidta w Warszawie ma być podpisana umowa kulturalna polsko-austriacka.

Bezpodstawne pogłoski

Warszawa, 21. 9. (PAT). Polska Agencja Telegraficzna dowiaduje się z Ministerstwa Skarbu, że projekty, jakie pojawiły się w prasie na temat sfinansowania przyszłorocznych inwestycji publicznych, a w szczególności rzekomo opracowany projekt podniesienia granicy, do której Bank Polski może nabywać papiery procentowe, są pozbawione wszelkich podstaw.

WPISY DO Zyd. TOW. GIMNASTYCZNEGO

na kursy dzieci od lat 6, uczenic, uczniów, pań, panów i seniorów oraz na kursy specjalnej rytmiki dla dzieci (opowiadania ruchowe) i rytmiki-plastyki dla dziewcząt

(pod kierownictwem absolwentki Szkoły rytmiki, plastyki i baletu przy Kons. Tow. Muzycznego) odbędą się we wtorek 28-go, środę 29, i czwartek 30 bm. od 6—8 wiecz. w głównym lokalu, przy ulicy Bocznej Skawińskiej 13 (Dom Z. T. G.)

Sala gimnastyczna, tusze i szatnie centralnie ogrzewane.

Ze względu na ograniczoną ilość wolnych godzin popołudniowych i wieczornych wpisy uwzględnione będą tylko w kolejności zgłoszeń.

Zgłoszenia na ćwiczenia zbiorowe klubów i organizacyj na starej sali Z. T. G. przy ul. Skawińskiej 2 nadsyłać należy do 30 bm. na adres ZTG. Skawińska Boczna 13

Bielsko -- po zajściach

BIELSKO, 21. 9. (R) W ciągu dnia dzisiejszego spokój poza drobnymi incydentami nigdzie nie został zakłócony. Na ulicach Bielska i Białej w dalszym ciągu patroluje policja. — Część sklepów żydowskich była już dziś otwarta. Wszędzie widoczne są jednak ślady zniszczenia. Wystawy sklepów są zabite deskami, lub zastawione skrzyniami. W dniu wczorajszym socjalistyczne związki zawodowe, w których zrzeszony był śp. Wanat jako ślusarz, urządziły zebrania delegatów fabrycznych, na których jednogłośnie uchwalono odseparować się od sprawców zająć antyżydowskich i potępić dzieło zniszczenia. Należy zaznaczyć, że już na pogrzebie, ojciec śp. Wanata, jeden ze znanych przywódców socjalistycznych w Białej, przestrzegał przed aktami zemsty na niewinnej lud-

ności żydowskiej.

Podczas ostatnich wypadków smutną rolę odegrał koncert Korfantego, a zwłaszcza brukowiec „7 groszy“, który ogłaszał reportaże utrzymane w nastroju pogromowym. Nie daleko od tego tonu odbiegała bielska „Schlesische Zeitung“, która także karmiła swoich czytelników bredniami o tym, jakoby Żydzi z mieszkań swoich rzucali kamienie w tłum i rozbijali wystawy sklepów chrześcijańskich. Rzecz charakterystyczna, że ten zgleichschaltowany organ nie gardzi bynajmniej ogłoszeniami firm żydowskich.

Dziś w godzinach południowych skonfiskowana została w Bielsku wychodząca w Morawskiej Ostrawie „Morgenzeitung“ za informacje o wypadkach w Bielsku.

stosowania poszczególnych artykułów paktu Ligi w obliczu wydarzeń na Dalekim Wschodzie. Premier Bruce proponuje zwołanie konferencji państw zainteresowanych sytuacją na Dalekim Wschodzie, niezależnie od tego czy są one członkami Ligi, czy też nie. Zdaniem mówcy, konferencja taka przyczynić by się mogła w znacznym stopniu do porozumienia między poróżnionymi krajami.

Przechodząc do zagadnień ekonomicznych, Bruce, podniósłszy znaczenie prac Ligi Narodów na tym polu, wypowiada się za wzmożeniem wysiłków nad studiami, które ustalić mają środki, mogące przyczynić się do zacieśnienia i pogłębienia międzynarodowej współpracy gospodarczej oraz podniesienia dobrobytu i stopy życiowej szerokich mas. W szczególności mówca stawia szereg wniosków konkretnych, a mianowicie, by organa Ligi Narodów zajęły się zbadaniem środków, mogących przeciwdziałać ewentualnemu powtórzeniu się kryzysu światowego i podkreśla ze specjalnym naciskiem konieczność zajęcia się sytuacją ludności rolniczej w Europie wschodniej. Zdaniem mówcy, sprawa kredytów rolniczych dla tej części Europy winna, jako problem niezwyklej wagi, wejść na porządek dzienny obrad komisji finansowej Ligi.

Trójgłos sowiecko-rumuńsko-australijski w Genewie

Genewa, 21. 9. PAT. Na dzisiejszym posiedzeniu Zgromadzenia Ligi Narodów przemawiali delegaci Z. S. R. R., Rumunii i Australii.

Jako pierwszy wygłosił przemówienie komisarz ludowy spraw zagranicznych Litwinow, poddając ostrej i ironicznej krytyce działalność londyńskiego komitetu nieinterwencji oraz wyrażając niezadowolone z powodu biernej — jego zdaniem — polityki instytucji genewskiej. Jednocześnie mówca stara się odpierać wszystkie zarzuty, wysuwane ostatnio przeciw Związkowi Sowieckiemu, przedstawiając jednocześnie ciężką sytuację ludności w Hiszpanii i Chinach, które to kraje padły — jak stwierdził mówca — ofiarą agresji ze strony innych państw. Współpraca z państwami, które dopuściły się tej agresji, zdaniem sowieckiego komisarza spraw zagr. nie da żadnych wyników, to też wniosek delegata Chili zwrócenia się do nich z propozycją wypowiedzenia się w sprawie reformy paktu Ligi nie przyniesie pozytywnego rezultatu. Mówca wyraził tu przekonanie, iż reforma paktu Ligi Narodów jest w chwili obecnej problemem drugorzędny, a obowiązkiem państw, wchodzących w skład tej instytucji jest przede wszystkim energiczne przeciwstawienie się polityce agresji.

Zaznaczyć należy, że Litwinow w przemówieniu swym nie wymienił żadnego z państw, do których polityki odnosił się jego uwagi.

Następny mówca, minister spraw zagr. Rumunii Antonescu zaznaczył, iż mimo atmosfery niepokoju, jaka odczuwać się daje w Europie, nie brak jest jednak pewnych symptomów, świadczących o polepszeniu się i odprężeniu sytuacji. Jednym z tych objawów jest — zdaniem mówcy — ostatni układ w Nyon. Podkreślając dalej, iż jakkolwiek porozumienia między narodami, idące w kierunku zacieśnienia i współpracy są niewątpliwie czynnikiem pozytywnym dla sprawy pokoju, Antonescu wystąpił w o-

bronie instytucji Ligi Narodów i przeciwstawił się pogładowi, wedle którego nie odpowiada ona dynamizmowi współczesnego życia. Jedyną drogą do ugruntowania pokoju jest respektowanie zasad równości wszystkich państw. Pakt Ligi Narodów w zupełności spełnia tę rolę, ale dla stworzenia atmosfery prawdziwego pokoju należy dążyć do osiągnięcia współpracy również i z tymi państwami, które bądź to nie są członkami instytucji genewskiej, bądź też nie biorą udziału w jej pracach.

W zakończeniu min. Antonescu potępił dążenia w kierunku podziału świata na wrogie sobie bloki ideologiczne i wskazał jako na jeden z ważnych czynników, zmierzających do utrwalenia pokoju, na znaczenie międzynarodowej współpracy ekonomicznej, zwracając przy tym uwagę na ostatni raport komitetu ekonomicznego Ligi, który niewątpliwie jest instrumentem, przyczyniającym się do postępu w tej dziedzinie.

Jako trzeci i ostatni mówca zabrał głos premier Australii Bruce, omawiając możliwość za-

Genewa, 21. 9. PAT. Wniosek delegacji Chili, proponujący rozestanie do państw, nie należących do Ligi Narodów kwestionariusza w sprawie wypowiedzenia się poszczególnych rządów co do ewentualnej reformy paktu Ligi Narodów, przekazany został biuru Zgromadzenia Ligi celem przestudiowania.

Belgia kandyduje do Rady Ligi Narodów

Genewa, 21. 9. PAT. Minister spraw Belgii Spaak otrzymał dziś upoważnienie swego rządu do wysunięcia kandydatury Belgii na opróżnione miejsce niestałe w Radzie Ligi po odpadnięciu kandydatury hiszpańskiej. Kandydatura Belgii wysunięta będzie przez państwa, będące członkami Rady, a mianowicie przez państwa skandynawskie, bałtyckie i Małej Ententy, a ponadto ma zapewnione poparcie dominiów angielskich i państw połudn.-amerykańskich. W tych warunkach wybór Belgii nie nasuwa wątpliwości.

Przywódcy Stronnictwa Ludowego w więzieniu przemyskim

Przemysł, 21. 9. (Seg.). Do więzienia Sądu Okręgowego w Przemysłu przetransportowani zostali wczoraj ze Lwowa znani działacze i przywódcy Stronnictwa Ludowego — prezes Zarządu okr. na Małopolskę b. poseł Bruno Gruszka, b. sekretarz i osobisty przyjaciel Wincentego Witosa, em. kpt. lotnik Schramm i znany działacz ludowy Wiktor Jedliński z Jarosławia.

Jak się dowiadujemy, prowadzone są przeciw nim dochodzenia prokuratorskie w związku z ostatnimi zajęciami chłopskimi na terenie Małopol-

ski środkowej i zachodniej. Po zakończeniu tych dochodzeń wygotowany zostanie akt oskarżenia. Wśród aresztowanych, czekających również na akt oskarżenia znajduje się przewieziony tu niedawno ze Lwowa znany działacz chłopski hr. Drohojowski.

W związku z tragicznymi zajęciami bawił przez dwa tygodnie w terenie wiceprokurator Kruczkowski. W dniu dzisiejszym po zakończeniu dochodzeń powrócił wiceprok. Kruczkowski do Przemysła.

PRZEGLĄD * PRASY *

Dwie kultury

Gdy w gmachu federacji przemysłowców w Paryżu wybuchła bomba, zdawało się, że bomba ta będzie hasłem do nowych konfliktów, wzajemnych oskarżeń zwalczających się we Francji „frontów“. We wszystkich państwach totalnych i półtotalnych taki wybuch byłby doskonałą okazją do represyj, krwawych porachunków, a w najlepszym razie do wzajemnych zarzutów i oskarżeń. Prasa prawicowa nie omieszczała by zrzucić winę na lewicę, na bojówki komunistyczne, a prasa lewicowa doszukiwała by się w zamachu prowokacji ze strony prawicy. Nie trzeba zresztą daleko szukać dowodów, pamiętamy jeszcze dobrze niedawne echa wybuchu bomby pod Warszawą.

W demokratycznej Francji można było obserwować niezwykle na tle obecnej rzeczywistości zjawisko. Nie oskarżano się wzajemnie, nie zarzucano nikomu prowokacji, nie było krwawych represyj, ani „odruczów“, a najbardziej prawicowe dzienniki stwierdzały niemal zgodnie, że są sprawy, do których żaden Francuz nie przyłoży ręki. Kultura polityczna Francji jeszcze raz odniosła tryumf. Miejsce wzajemnych oskarżeń zajęło przekonanie, oparte na głębokim zrozumieniu kultury mas francuskich, że Francuz nie jest zdolny do czynów ohydnych, brzydkich w stosunku do swoich wrogów politycznych.

Gdy się czyta i słyszy apele, pochwalające zbrodnie, wzywające do „odruczów“ i walki z „wrogiem wewnętrznym“ i gdy się porównuje te apele z opinią prawicy francuskiej że „są sprawy do których żaden Francuz nie przyłoży ręki“, można zrozumieć różnicę dwóch kultur.

Wybory -- kuria żydowska

Dyskusja na temat wyborów trwa nieprzerwanie. Zwraca naprawdę uwagę fakt, że na ostatnim zjeździe Ozonu w Łucku, gen. Gałca nie wspominał więcej ani słowem o wyborach, ale nie przeszkadza to prasie w snuciu dalszych domysłów i plotek. Na realnym gruncie stawia sprawę wyborów wileńskie „Słowo“:

Wszystkim trzeba przypomnieć, że według obowiązującej konstytucji decyzja co do zmiany ordynacji należy do Sejmu i Senatu.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej może rozwiązać Sejm i Senat i zarządzić nowe wybory, ale nie jest mocen zmienić ordynacji wyborczej. Gdyby obecny Sejm był rozwiązany, następne wybory mogą się odbyć tylko na podstawie obecnie obowiązującej ordynacji wyborczej.

Zmienić obecną ordynację wyborczą nie przez Sejm i Senat można tylko na drodze rewolucji, lub zamachu stanu. Zdaje się, że w Polsce obecnej jest dosyć sił, aby każdy zamach odeprzeć, lub unieszkodliwić“.

„Słowo“ zwraca natomiast uwagę na konieczność przeprowadzenia wyborów do samorządów, dochodząc do takich wniosków:

„Przed wszystkim chcemy tych wyborów jako konstytucjonalistów i legalistów. Skoro ordynacja wyborcza oparła wybory o ciała samorządu, trzeba, aby te ciała samorządowe istniały i były swobodnie i uczciwie wybrane“.

„Trzeba żądać od rządu skończenia z komisarycznymi rządami po miastach. Trzeba tego żądać natęczywie, zdecydowanie, energicznie. Rząd obecny powinien ustąpić, rząd obecny nie jest zdolny do kierowania państwem, niechże odda ster państwa w ręce innego gabinetu, któryby od razu przystąpił do restauracji samorządu w Polsce“.

Odroczenie wyborów do Rady m. Poznania i Łodzi świadczy wymownie o tym, że o spełnieniu tych życzeń nie ma narazie mowy. Ale chociaż od czasu wyborów dzieli nas jeszcze długi okres, to jednak pojawiają się już projekty reformy ordynacji wyborczej. Prof. Komarnicki ogłasza taki projekt na łamach „Kurier Warszawskiego“, wysuwając następujący plan:

Za najodpowiedniejsze uważam okręgi trymandatowe. Faworyzowanie utworzenia większości należy przeprowadzić przez przyjęcie następującego systemu repartycji mandatów

Juliusz Streicher -- „honorowym czarnosecińcem“

Norymberga, 21. 9. ZAT. „Stürmer“ donosi triumfująco, że „wszechrosyjska partia faszystowska“, do której należą liczni Rosjanie na emigracji i mającą swą centralną siedzibę w Charbinie, odznaczyła Juliusa Streichera honorowym członkowstwem. Z okazji norymber-

skiego kongresu partii narodowo-socjalistycznej dwaj delegaci wspomnianego stronnictwa bawili w Norymberdze i wręczyli Streicherowi dyplom członkowski i odznakę partii faszystów rosyjskich na emigracji.

„Samobójstwo“ lekarza-Zyda w więzieniu wrocławskim

Wrocław, 21. 9. ZAT. Prezydium policji w Wrocławiu wydało następujący komunikat: Lekarz dr Berliner (Żyd) — właściciel sanatorium w pobliżu Wrocławia — aresztowany niedawno przez policję państwową, popełnił w celi więziennej samobójstwo. W najbliższych dniach miała się odbyć rozprawa sądowa przeciwko dr Berlinerowi. W jego zakładzie prze-

bywali przeważnie nie Aryjczycy. Jedną z pielęgniarek tego zakładu, Aryjka, była podejrzana o utrzymywanie zakazanych stosunków z pacjentami, i władze zarzucały dr Berlinerowi współdziałanie w procedurze wspomnianej pielęgniarki. Wraz z dr Berlinerem aresztowano także licznych jego pacjentów, podejrzanych o stosunki z pielęgniarką. Mimo samobójstwa głównego oskarżonego sprawa pacjentów odbędzie się w terminie przewidzianym. (Oficjalna ta wersja brzmi tak nieprawdopodobnie, że nasuwa się podejrzenie, iż w danym wypadku chodzi o jedną ze znanych akcji, zmierzających do umożliwienia objęcia przez Aryjczyków zakładu żydowskiego. — Red.)

RENTGENOLOG

Dr. D. BERGER
Kraków, św. Tomasza 29
powrócił

Burmistrz Haify nagle opuścił Palestynę

Jerozolima, 21. 9. ZAT. Burmistrz Haify, Hasan Szukri, niespodziewanie przerwał urzędowanie w samorządzie miejskim i aczkolwiek przed dwoma tygodniami wrócił z urlopu, spędzonego za granicą, wyjechał z Palestyny w nieznanym kierunku. Wraz z nim wyjechała jego żona, siostra zamordowanego niedawno przez terrorystów arabskich Ibrahima-bey Chalila. Jak sądzą, nagły wyjazd Hassan Szukriego za granicę pozostaje w związku ze wzmogoną arabską akcją terrorystyczną. Jak wiadomo, na burmistrza Haify niejednokrotnie już były dokonane zamachy terrorystyczne.

Zamieszkały w pobliżu Haify szeik Machmud el-Hatif otrzymał ostatnio kilka listów z pogrozkami od „Czarnej Ręki“. Szeik opuścił swe miejsce zamieszkania i udał się do Syrii.

Terrorysty arabscy dokonali w ostatnich dniach kilku napadów na wieś arabską Bładil-Szeik w pobliżu Haify, żądając od fellachów pieniędzy na akcję terrorystyczną.

Nafta w Iraku Południowym?

Bagdad, 21. 9. ZAT. Jak donoszą, w jednej z południowych prowincji Iraku miano ostatnio wykryć źródła naftowe. Towarzystwo europejskie zwróciło się już podobno do rządu Iraku w sprawie koncesji na eksploatację pól naftowych, ofiarując rządowi pożyczkę w wysokości miliona f. szt. tytułem rocznych spłat na koncesję.

w okręgu: lista, która uzyskała absolutną większość oddanych w okręgu głosów, otrzymuje wszystkie trzy mandaty. Jeżeli żadna z list tej większości nie uzyskała, wtenczas lista, na którą padło najwięcej głosów uzyskuje dwa mandaty, a druga z kolei — jeden.

Jako remedium przeciwko „wplywom żydowskim“ proponuje prof. Komarnicki kurię żydowską. Projekt kurii żydowskiej (jedynej, bo dla innych mniejszości narodowych nie przewiduje się odrębnej kurii) powtarza się zresztą często w prasie. W mocnych słowach występuje przeciw temu projektowi pos. Dr Gotlieb na łamach „Momentu“, pisząc:

Przeciwko temu planowi musimy bronić się całą siłą i zmobilizować wszystkie siły społeczne. Żydowska kuria wyborcza w Polsce oznacza katastrofę. Wydzielenie wyborców żydowskich z ogólnej listy wyborców byłoby pierwszym wyłomem w Konstytucji, która nie zna różnic narodowościowych. Byłoby to ghetto ławkowe przeniesione w dziedzinę polityki. Analogicznie do kurii wyborczej wypłynęły projekty oddzielenia Żydów we wszy-

Nowe tereny nabyte przez Żydów w pobliżu Haify

Jerozolima, 21. 9. ZAT. Obszar obejmujący 3.850 dumanów ziemi na Górze Karmel przeszedł w posiadanie żydowskie.

Nowa szosa Tel Awiw-Haifa

Jerozolima, 21. 9. ZAT. Na nowej szosie Tel-Awiw—Haifa zaczęły już kursować autobusy spółdzielni żydowskiej „Eged“. Szosa ta, jak wiadomo, przecina liczne kolonie żydowskie. Dzięki nowej szosie droga z Haify do Tel-Awiwu trwa o jedną godzinę krócej.

Historyczna data: 2000 lat niewoli żydowskiej

Jerozolima, 21. 9. ZAT. Izrael Friedman zwraca uwagę w jerozolimskim „Hacofeh“, że w ubiegły Jom-Kipur upłynęło dokładnie 2000 lat od czasu utracenia przez Żydów samodzielności państwowej. „Dwa tysiące lat temu — wywodzi Friedman — w dzień Jom Kipur Pompejuszowe hordy wtargnęły do naszej świątyni, urządziły rzeź na ulicach Jerozolimy i pozbawiły nas niepodległości państwowej. I od tego czasu do obecnego Jom-Kipur nie ustały nasze wołania: Wolności!“ Rozważania na temat historycznej tej daty Friedman nawiązuje do faktu, że właśnie w ostatni Jom-Kipur, a więc w 2000-ną rocznicę owego tragicznego w dziejach żydowskich dnia, Liga Narodów podjęła w Genewie kwestię restytucji państwa żydowskiego.

stkich innych dziedzinach i w ten sposób uzasadnionoby także rozdział w życiu gospodarczym.

Ale nie tylko kuria żydowska stanowi troskę pobożne życzenie licznych reformatorów ordynacji wyborczej. Chodzi nie tylko o Żydów, ale w ogóle o mniejszości narodowe. „Głos Narodu“ wyraża tę troskę następująco:

Nie należy sądzić, że opinia wypowiada się za powrotem do ordynacji wyborczej z r. 1922. Przemawia przeciw temu wiele względów, a wśród nich najważniejszym jest względ na narodowy charakter naszego państwa. Nie możemy dopuścić do tego, by jedna trzecia posłów nowego Sejmu wyszła z mniejszości narodowych, czym nieuchronnie grozi powrót do ordynacji z r. 1922...

Można oczywiście nie dopuścić do tego, by mniejszości narodowe były odpowiednio reprezentowane w parlamencie, ale czy przez to zmniejszy się ich faktyczną liczbę, czy usunie się zaognienie stosunków narodowościowych? Zwolennicy strusiej polityki nie troszczą się o to.

Zaostrzony kurs przeciw cudzoziemcom we Francji?

Rezultat zamachów bombowych w Paryżu. -- Nastroje przeciwko cudzoziemcom. -- Uspokajające oświadczenie premiera Chautemps. -- Nie ma powodu do niepokoju

(Korespondencja własna „Nowego Dziennika“)

PARYŻ, we wrześniu.

Sprawa ta w ogóle w tej chwili by nie wypłynęła. Od półtora roku, odkąd mamy rząd frontu ludowego we Francji, który szczególnie liberalnie odnosi się do cudzoziemców, ludzie, którzy przybyli tu jako emigranci, jakby odechnęli z ulgą. Wprowadzono szereg ułatwień w dziedzinie prawnej, w zakresie reform społecznych zrównano całkowicie cudzoziemców z obywatelami francuskimi, a przede wszystkim zniknęła wszelkiego rodzaju ksenofobia, którą dawniej od czasu do czasu sztucznie wzniecano.

I wszystko pozostałoby po dawnemu. Jak długo obecny rząd pozostaje przy władzy, nie byłoby najmniejszego powodu przypuszczać, że rząd ten wysunie problem cudzoziemców w ostrzejszej formie. Jeśli spodziewano się wysunięcia kwestii cudzoziemców, to w sensie raczej przeciwnym — poczynione już przecież zostały przygotowania, ażeby kwestia cudzoziemców została prawnie uregulowana i by w drodze ustawodawczej uniemożliwione zostały na przyszłość wszelkiego rodzaju szykany.

Na to się już poważnie zanosilo. Tymczasem przyszły potworne zamachy bombowe w Paryżu, w które wedle coraz bardziej uzasadnionych hipotez wmieszani są cudzoziemcy. Nieuniknioną konsekwencją tego było, że sprawa cudzoziemców znów wypłynęła na porządek dzienny. Za dużo zamachów politycznych było w ostatnich czasach dziełem obcych agentur we Francji, by nie poruszono wreszcie kwestii nieporządanych elementów cudzoziemskich. Zrobiono prosty rachunek. Cytuję statystykę organu radykałów „L'Oeuvre“, zajmującego zresztą wybitnie życzliwe stanowisko wobec cudzoziemców. Otóż ze statystyki tej wynika, że w Paryżu i okolicy przebywa około 100.000 Włochów, 60.000 obywateli polskich, 40.000 Rosjan, 30.000 Hiszpanów i t. d., którzy zdobyli w legalny sposób prawo pobytu i mają wszystkie dokumenty w porządku. Zdaniem policji jednak, prócz wymienionej liczby cudzoziemców przebywa jeszcze w Paryżu i okolicy około 100.000 etranżerów nielegalnych, wymykających się spod wszelkiej kontroli.

W ten sposób więc sprawa cudzoziemców stała się przedmiotem dyskusji publicznej. — Rzecz jasna, że prasa reakcyjna pragnie wykorzystać tę sposobność, by urabiać nastroje przeciwko cudzoziemcom. Czyni to też — na swój sposób hałaśliwie, jednakże bez rezultatów. Rząd zapowiedział energiczną akcję, w związku z zamachem, jednakże z całym naciskiem podkreślono, że jakakolwiek tendencja przeciwko cudzoziemcom jest bezwzględnie wyłączona z zamierzonych środków. Wręcz przeciwnie, z największą wyrozumiałością traktowani będą cudzoziemcy, którzy przybyli do Francji, by tutaj pracować i stworzyć sobie egzystencję, których dzieci narodziły się już jako obywatele francuscy i takimi już pozostaną. Zapowiadając podjęcie nowych środków, premier Chautemps oświadczył wyraźnie, że rząd jest najzupełniej przekonany o tym, iż większość milionowych rzesz cudzoziemców, którzy musieli opuścić dawne swe siedziby z przyczyn politycznych lub dla poszukiwaniu pracy, — składa się z lojalnych i uczciwych obywateli. To też Francja pozostaje wierna swym tradycjom liberalizmu, dając tym cudzoziemcom prawo azylu i zezwalając im na ugruntowanie egzystencji we Francji. Chodzi jednak o te niepożądane elementy, które przybywają do Francji w celu uprawiania polityki. Tych nie można pozostawić bez nadzoru. Obecne ustawaństwo w tej dziedzinie jest niewystarczające: często podejmuje się surowe środki przeciwko uczciwym cudzoziemcom, podczas, gdy elementy nielojalne, niepożądane, znajdują już odpowiednie środki, by wymknąć się spod kontroli. Rząd jest pręto zdecydowany utworzyć



Ani

kropli wody!

Wyjątkowa wydajność jest dowodem, że Ceres jest idealnie czystym tłuszczem. Ceres nadaje się specjalnie do pieczenia legumin i smażenia ryb. Ceres 100% tłuszcz kokosowy jest wyrabiany pod ścisłym nadzorem pana rabina Symche Fränkla ze Skawiny i może być polecony wszystkim przestrzegającym przepisów rytualnych.

Ceres Pożywny
czysty
zdrowy

ZAWIERA 100% TŁUSZCZU

statut prawny dla cudzoziemców, który będzie dawał należyte gwarancje tym, co w sposób legalny dopuszczeni zostali do wykonywania zawodu we Francji, który natomiast podda surowej kontroli tych wszystkich, którzy okażą się niegodnymi korzystania z gościnności francuskiej, nadużywając jej dla prowadzenia wrogiej akcji przeciwko Francji lub przeciwko demokratycznemu ustrojowi francuskiemu.

Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa, nowy statut dla cudzoziemców będzie w najbliższym czasie wniesiony do parlamentu. Podobno ma być zarządzony spis wszystkich cudzoziemców. Sprawa ta jest w tej chwili przedmiotem żywej dyskusji prasowej, przy czym prasa liberalna, aprobując środki podjęte przez rząd, odgranicza się jednak wyraźnie od prasy reakcyjnej, która korzysta z okazji, by rozpętać nową kampanię przeciwko cudzoziemcom.

Sfery oficjalne zapewniają, że chętni do pracy cudzoziemcy, którzy wyrugowani zostali z dawnych siedzib i przybyli do Francji dla pracy zarobkowej, nie mają się czego obawiać zaostrzonej kontroli i zmian ustawowych wobec cudzoziemców. Nowe kroki podjęte zostały właśnie w imię liberalizmu francuskiego, który usiłuje zapewnić zarówno obywatelom Francji, jakoteż i cudzoziemcom całkowite bezpieczeństwo życia i mienia.

Nowa kampania prasy reakcyjnej przeciwko

cudzoziemcom tym razem nie uda się. Wiadomo powszechnie, że jest to w dużej mierze manewr prawicy dla zaatakowania rządu frontu ludowego. Istotnie prasa ta korzysta z okazji i atakuje rząd. Rząd jednak jasno określił jakie ma zamiary, a liczne rzesze lojalnych cudzoziemców — w tej liczbie także imigranci żydowscy — odnoszą się z pełnym zaufaniem do rządu i spokojni są o swój los, nawet przy obecnym kursie. Jeśli o Żydów w szczególności chodzi, to do kogóż bardziej odnosić się mogą słowa premiera francuskiego o tych, którzy zmuszeni byli opuścić swe dotychczasowe siedziby z przyczyn politycznych lub dla poszukiwania pracy? W stosunku do nich właśnie obowiązuje zapewnienie premiera, że Francja pozostanie wierna swym tradycjom wielkoduszności i liberalizmu.

Tak się złożyło, że właśnie obecny rząd liberalny we Francji, rząd frontu ludowego, który zawsze stoi na straży swobód obywatelskich, zmuszony był z całą surowością podjąć kroki w sprawie cudzoziemców. Prowokacje szkodliwych elementów faszystowskich, które zakradły się do Francji, zmusiły rząd do bardziej energicznej postawy. Jednakże obecny rząd we Francji nie daje podstawy do jakichkolwiek obaw, że ludzie niewinni cierpieć będą za cude grzechy.

A. ALPERIN.

Znowu ekscesy w Warszawie

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 21. 9. (A) W ciągu wczorajsze go wieczora zanotowano znowu szereg zajęć antyżydowskich w Warszawie, podczas których zraniono kilkunastu żydowskich przechodniów. W dwóch punktach miasta grupa robotników stawiała energiczny opór chu-

liganom, przy czym kilku chuliganów zostało zranionych. Dwóch z nich odwieziono do szpitala. Ulice miasta patrolowane są przez oddziały policji, która aresztowała kilkadziesiąt osób. Zanotowano wczoraj kilka wypadków przewrócenia i zniszczenia szalazów, ustawionych na podwórzach. W ogrodzie Krasińskich chuliganie przewrócili ławki i pobili kilku Żydów,

Japończycy zbombardowali Kanton

Szanghaj, 21. 9. PAT. 30 japońskich samolotów, mimo dobrze przeprowadzonej obrony przeciwlotniczej, zbombardowały dziś Kanton. Straty, spowodowane bombardowaniem nie są jeszcze ustalone, w każdym bądź razie nie ulega wątpliwości, że było to najsilniejsze dotąd bombardowanie Kantonu.

Obrona przeciwlotnicza została zawiado-

miona z Macao o zbliżaniu się samolotów japońskich a z chwilą ukazania się aparatów nieprzyjacielskich chińska artyleria przeciwlotnicza rozpoczęła gwałtowny ogień. Jednocześnie wystartowały eskadry chińskie, nawiązując walkę powietrzną.

Według informacji ze źródeł chińskich, stracone zostały dwa samoloty japońskie.

Celem bombardowania Nankinu -- demoralizacja wojsk chińskich pod Szanghajem

Tokio, 21. 9. PAT. Koła japońskie sądzą, że zniszczenie Nankinu skróci czas trwania działań wojennych, demoralizując wojska chińskie, stawiające opór pod Szanghajem. Zdaniem tych kół, pierwsze bombardowanie Nankinu w dniach 14 i 15 września nie miało określonych celów i było ściśle „charakteru uczuciowego“, ponieważ japoński okręt admirałski „Idzumo“ znajdował się w niebezpieczeństwie. Brak przygotowania do nalołów pociągnął za sobą duże straty. Oficjalnie podano, że 8 samolotów zostało zniszczonych. Natomiast koła dobrze poinformowane obliczają straty na 25 samolotów. W przyszłości bombardowania dokonywane będą z zimną krwią po skrupulatnym przygotowaniu. Około 100 samolotów nowego typu, poprzedzonych dostateczną liczbą aparatów myśliwskich, zarzuci Nankin bombami zapalającymi. Za zniszczeniem Nankinu pójdzie prawdopodobnie zniszczenie Hang-Czeu i dwóch linii kolejowych, wiodących do Szanghaju co utrudni zaopatrywanie wojsk chińskich i przyspieszy całkowitą demoralizację i kapitulację rządu nankińskiego.

Nie ma mowy o kapitulacji

Szanghaj, 21. 9. PAT. Komentując decyzję japońską bombardowania Nankinu oficjalne koła chińskie podkreślają, że bombardowanie miasta bynajmniej nie załamało ducha ludności. Przeciwnie — przyczyniło się do wzmocnienia woli obrony. W kołach oficjalnych podkreślają, że zarówno rząd, jak

i ludność chińska nie skapitulują nawet w wypadku całkowitego zniszczenia miasta.

U. S. A. biorą udział w Komitecie doradczym L. N. dla spraw Dalekiego Wschodu

Waszyngton, 21. 9. PAT. Departament stanu ogłasza oficjalnie, że rząd St. Zjednoczonych polecił posłowi amerykańskiemu w Bernie Harrisonowi asystowania na zgromadzeniu komitetu doradczego Ligi Narodów do spraw Dalekiego Wschodu. Pos. Harrison zawiadomił oficjalnie sekretariat Ligi Narodów o decyzji swego rządu

Demarche W. Brytami w Tokio

Londyn, 21. 9. PAT. Agencja Reutera do wiaduje się, że w związku z zapowiedzią wielkiego bombardowania Nankinu przez samoloty japońskie, ambasador W. Brytani uczynił demarche w Tokio, aby żadne inne obiekty poza wojskowymi nie były bombardowane.

50.000 Chińczyków -- w pułapce

Tokio, 21. 9. PAT. Japońskie władze wojskowe potwierdzają wiadomość, że 50 tys. Chińczyków znalazło się w pułapce. Okrężeni oni są przez wojska japońsko-mongolskie, posuwające się wzdłuż linii kolejowej Pekin-Suiyuan, oraz oddział japoński, posuwający się naprzód z Szahubu, miasta na granicy między prowincjami Szamsi i Suiyuan.

Na froncie Szanghaju wojska japońskie na odcinku Lotien-Czen podjęły dziś rano generalną ofensywę przeciwko wojskom chińskim, które są jakoby w odwrocie w kierunku na Kianting i Nansiang, trzecią i ostatnią linią obrony.

Japońskie pogrożki pod adresem Genewy

Genewa, 21. 9. PAT. W przeddzień zebrania się komitetu doradczego obserwatorzy półurzędowi Japonii dają do zrozumienia, że jeżeli Liga Narodów poweźmie zarządzenie, skierowane przeciw Japonii, to rząd tokijski zmuszony będzie przerwać współpracę dotychczasową z niektórymi organami genewskimi.

Wielka katastrofa kolejowa we Francji

Bordeaux, 21. 9. (A). W pobliżu miejscowości Vars w odległości 15 klm. od stacji Angouleme wydarzyła się katastrofa kolejowa. Dwa ekspresy, idące do Paryża, zderzyły się. Pierwszy z ekspresów przybył na stację Angouleme z Bordeaux o godz. 22 min. 7, odszedł o godz. 22.13, następny dodatkowy ekspres wprowadzony na okres letni wyszedł ze stacji Angouleme o godz. 22.20. Pierw-

szy z tych pociągów wykołosił się w pobliżu Vars, drugi zaś nie mając sygnałów ostrzegawczych, wpadł na ostatnie wagony wykołosego pociągu. O godz. 5-tej rano nadeszła wiadomość, że liczba zabitych wynosi 8 osób. 15 osób jest bardzo ciężko rannych. Jeden z rozbitych wagonów kolejowych jeszcze nie został uprzątnięty tak, że prawdopodobnie liczba ofiar katastrofy będzie większa.

JÓZEF ROTH

Autoryzowany przekład z niemieckiego

HISTORIA NOCY 1002

114)

ROZDZIAŁ LV.

Starym zwyczajem szach kazał rano wezwać głównego eunucha.

Monarcha popijał, jak zwykle, herbatę Karluma. Fajka oparta była o stół, długa jak kij wędrowny; dygotała jak gdyby sama z siebie.

— Widziałeś wczoraj świat! — zaczął szach. — Co sądzisz? Czy zmienił się odkąd byliśmy tu ostatnio?

— Wszystko zmienia się, mój panie — odpowiedział eunuch. — A jednak wszystko zostaje jednakowe. Takie jest moje zdanie!

— Czy widziałeś starych znajomych z poprzedniej wizyty?

— Tylko jednego znajomego, panie, kobietę!

— Jaką kobietę?

— Panie, ona była twoją kochanką, przez jedną noc. A ja miałem najwyższy zaszczyt wręczyć jej Twój podarek.

— Czy myśli jeszcze o mnie? Czy mówiła o mnie?

— Nie wiem, panie! Nie mówiła o Tobie.

— Coś jej wtedy podarował?

— Najbliższe perły, jakie wtedy znalazłem w skrzyni. Był to godny podarek. Ale...

— Ale?

— Ona go nie zatrzymała. Widziałem wczoraj perły w oknie wystawowym jubilera. Kupiłem je z powrotem.

— A jaka jest kobieta?

— Panie, ona nie zasługuje na to, aby o niej mówić.

— A wtedy? Czy wtedy była więcej warta?

— Wtedy, mój panie, było inaczej. Wasza Cesarzowa Mość był młodszy, ja wtedy także wiedziałem, kim ona była. Biedną dziewczyną. Według obyczajów Zachodu — kupny towar.

— Ale wtedy ona mi się podobała.

— Panie, to nie była ta sama, to był sobowtór!

— Jestem więc ślepy?

— Wszyscy jesteśmy ślepi — rzekł główny eunuch. Szach poczuł się nieswojo. Odsunął młód, masło i owoce. Zastanawiał się przez chwilę, lecz głowa jego była jak próżna dynia.

— Tak, więc tak! — mówił. A potem: — A jednak obdarzyła mnie radością!

— Tak, tak jest, tak jest! — potwierdził eunuch.

— Powiedz mi jeszcze — zaczął znowu szach — powiedz mi szczerze: czy sądzisz, że się mylą, że mylą się... w innych — ważniejszych sprawach także?

(Dokończenie nastąpi)

Granice przyszłego państwa żydowskiego są zbyt ciasne...

Dyskusja palestyńska na posiedzeniu Komisji Mandatowej

Genewa, 21. 9. (ZAT) Na posiedzeniu komisji mandatowej zabrał głos referent, przedstawiciel Norwegii, Lange, który zaznacza, że należy uwzględnić zarówno interesy Arabów jak i Żydów. Należy pamiętać, że kwestia Palestyny to nie tylko kwestia dwóch narodów, ale także dwóch odrębnych cywilizacji. Z jednej strony cywilizacja arabska, narodu koczowniczego, a z drugiej strony cywilizacja żydowska, zachodnia. Podkreślając zaś dużą rolę odegraną przez Żydów w rozwoju cywilizacji zachodniej, Lange zaznacza, że Zachód ma wobec Żydów wielki dług, że deklaracja Balfoura była formalnym zobowiązaniem wobec narodu żydowskiego. Liga Narodów miała już wielokrotnie sposobność wyrażenia swej sympatii z powodu wielkich zdobyczy Żydów w Palestynie. Stwierdzić należy, że w tej części Palestyny, którą Żydzi już skolonizowali, wykazali oni prawdziwy geniusz kolonizacyjny.

Mówiąc o granicach projektowanego państwa żydowskiego podkreśla Lange, że granice określone przez projekt są zbyt ciasne, przy czym pamięta

należy, że przyrzeczenia Ligi obejmowały także Transjordanie i w związku z tym występuje za przyłączeniem do przyszłego państwa żydowskiego Negewu.

Następnie omawiając pośrednio sprawę granic z punktu widzenia strategicznego, Lange występuje za korektami które by usunęły niebezpieczeństwo sytpacji, powstającej z tego powodu, że część kraju arabskiego znajduje się w górach, u podnóża których przebiegać będą granice państwa żydowskiego.

W dalszym ciągu Lange występuje za przyłączeniem do państwa żydowskiego Nowej Jerozolimy.

Następny mówca, delegat republiki Haiti jest zdania, że sytuacja została skomplikowana na skutek stosowania w niektórych krajach dyskryminacji politycznych w stosunku do Żydów. Gdyby prześladowania antysemickie ustały, ułatwione byłoby też rozwiązanie problemu palestyńskiego.

Następnie zabiera głos delegat Polski min. Komarnicki.

„Palestyna musi być siedzibą dla mas żydowskich“

Przemówienie min. Komarnickiego na posiedzeniu Komisji Mandatowej

Genewa, 21. 9. PAT. Dziś na posiedzeniu 6-tej komisji mandatowej, która obradowała nad sprawą Palestyny

stały delegat R. P. minister Komarnicki wygłosił dłuższe przemówienie, stwierdzając na wstępie, że obecne jego przemówienie jest rozwinięciem deklaracji ministra Becka na posiedzeniu Rady 14 września, w której sprecyzował on zapatrywania rządu R. P. w sprawie problemu palestyńskiego. Minister kolonii Ormsby Gore — mówił minister Komarnicki — podkreślił w deklaracji, złożonej przed komisją mandatową 31 lipca konieczność opracowania planu, któryby dał możliwie najlepszy rząd Palestynie w duchu paktu Ligi i deklaracji Balfoura.

Rząd R. P. przyłącza się całkowicie do tego poglądu, dotyczącego problemu palestyńskiego ściśle związanego z zasadą stworzenia Siedziby Narodowej Żydowskiej. Deklaracja Balfoura data początek nowej erze nie tylko w historii Palestyny, ale również i dla żydostwa światowego. W ciągu 19 i 20 wieku można zaobserwować wzrastające dążenia wśród Żydów Europy centralnej i wschodniej do utworzenia niezależnego państwa własnego. Ten prąd został wzmocniony przez stworze-

nie mandatu palestyńskiego, którego celem jest powołanie do życia Siedziby Narodowej Żydowskiej. W tych warunkach każda zmiana statutu prawnego Siedziby Narodowej Żydowskiej, mogąca wstrzymać lub zahamować jej rozwój musi głośnym echem odbić się w masach ży-

dowskich, dla których definitywne załatwienie tej sprawy stanowi zagadnienie żywotne.

Te rozdzwięki specjalnie obchodzą kraje o dużym procencie ludności żydowskiej, szczególnie zaś Polskę, gdzie zamieszkuje przeszło 3 i pół milionów Żydów — największe zgromadzenie Żydów w Europie. Ponadto względy ekonomiczne tłumaczą wielkie zainteresowanie Żydów w Europie środkowej i wschodniej Palestyną jako terenem emigracyjnym.

Następnie minister opisuje historię osiedlenia się Żydów w Polsce, podkreślając, że nigdy nie byli oni gnębieni oraz uwypuklił specjalny charakter struktury społecznej ludności żydowskiej, skoncentrowanej w miastach i miasteczkach, co jest w Polsce jako kraju rolniczym znacznie bardziej rażącym, niż w innych krajach. To przeludnienie miast ludnością żydowską zakłóca życie

Kącik dla palaczy:

Rewelacja w cenie i gatunku Gilzy „PEŁNOWATKI — ALTESSE“ z najlepszych, najtańsze

społeczne Polski, gdyż ludność wiejska ma zamkniętą drogę do osiedlania się w miastach. Przed wojną emigracja żydowska dwukrotnie przewyższała przyrost naturalny tej ludności, obecnie zaś emigracja jest zamknięta. Kryzys rolniczy pogorszył jeszcze znacznie położenie ekonomiczne ludności żydowskiej. Ludność żydowska widzi obecnie w Palestynie jedynę miejsce, do którego może emigrować i które powinno zapewnić utrzymanie Żydom, którzy nie mogą z powodów ekonomicznych wyżyć w innych krajach. Sytuacja ta odnosi się specjalnie do Polski, występuje jednak i w innych krajach Europy środkowej i wschodniej i w deklaracji złożonej Komisji Królewskiej brytyjskiej przez przewodniczącego Organizacji Syjonistycznej Weizmanna obliczono na 6 milionów ilość Żydów w Europie wschodniej i środkowej, których położenie gospodarcze jest niezadowolające oraz na 200 tys. osób żydowskich, które powinny rocznie wyemigrować, a z tego 100 tys. rocznie z Polski. W tych warunkach rząd R. P. sądzi, że Siedziba Narodowa Żydów winna dostarczyć Żydom nie tylko podstawy politycznej i duchowej, ale też spełnić ich nadzieje wyrażone w deklaracji Balfoura.

Palestyna musi być siedzibą dla mas żydowskich a nie dla garstki wybranych, aby w ten sposób mógł być rozwiązany wielki problem żydowski.

Wychodząc z tych założeń, rząd R. P. przystąpi do rozpatrzenia projektów zmiany statutu palestyńskiego, które będą w przyszłości przedstawione przez Wielką Brytanię i stojąc na tym stanowisku rząd R. P. podziela konkluzje raportu Komisja Mandatowej odnośnie do Siedziby Narodowej Żydowskiej a mianowicie, że terytoria przeznaczone tam dla Żydów

winny być dobrze położone, zarówno pod względem urodzajności gleby, jak i komunikacyjnym, aby były zdolne do intensywnego gospodarczego rozwoju, co w konsekwencji pozwoliłoby na szybkie zaludnienie tych obszarów.

Rząd R. P. jest pewien, że mocarstwa mandatowe przy opracowywaniu definitywnego projektu organizacji Palestyny wezmą pod uwagę te wszystkie zasadnicze elementy — zakończył minister Komarnicki swe przemówienie.

Pod koniec przemawiali jeszcze przedstawiciele Albanii Litwy, Egiptu, Urugwaju i Łotwy.

Z GIELDY

POZNANSKA GIELDA ZBOZOWA

Poznań, 21. 9. (PAT). Ceny transakcyjne: żyto zdane do przemiału 30 ton 22.85; owies 30 ton 21.85; 56 ton 21.75. Cen orientacyjne: bez zmiany. Ogólne usp. spokojne. — Ogólny obrót: 3331; 1 ton w tym żyta 904 pszenicy 100, je. czmień 717, owsa 176.

GIELDA WARSZAWSKA

Warszawa 21. 9. Kursy zamknięcia: Akcje: Bank Polski 106½; Węgiel 26¼; Lilpop 53 1/4. Tend. utrzymana. Papiery procentowe: 3% prem. poz. inwest. I em. 67¼; II em. 68¾; 3% prem. poz. inwest. seryjna I em. 81½; 5% poz. konwersyjna 61; 5% poz. konwersyjna kolejowa 58; 4% poz. dolarowa (dolarówka) 38½; 4% poz. konsolidacyjna (grube); (drobne) 4½% poz. wewnętrzna 55 1/2—58 Dewizy. Belgia 89.25; Gdańsk 1; Holandia 292.30; Kopenhaga 117.25; Londyn 26.26; Nowy Jork czek 5.29½; Nowy Jork teleg. 5.29 5/8; Paryż 17.97; Praga 18.43; Sztokholm 135.45; Szwajcaria 121.70. Tend. utrzymana.

GIELDA ZURYCHSKA

Zurych 21. 9. Kursy zamknięcia: Dewizy: Paryż 14.74; Londyn 21.58; Nowy Jork 4.35 3/8; Bruksela 73.30; Mediolan 22.92½; Amsterdam 240.35; Berlin 174.70; Oslo 108.45; Kopenhaga 96.35. Tendencja utrzymana.

POZYCZKI POLSKIE W NOWYM JORKU

Nowy Jork, 20. 9. 8% poz. Dillonowska 52½; 6% poz. Dolarowa 60¼; 7% poz. Warszawska 52. Tend. utrzymana.

Obrady komitetu 23-ch

Genewa, 21. 9. PAT. Dziś popołudniu obradował komitet doradczy 23-ch nad sprawą Chin. W obradach wziął udział przedstawiciel Stanów Zjednoczonych ambasador amerykański w Bernie. Na wniosek przedstawiciela Holandii, poparty przez ministra Komarnickiego, na przewodniczącego wybrano ministra spraw zagranicznych Łotwy Muntersa, na wniosek lorda Grambarna i min. Delbosa komitet zdecydował zaprosić rządu chiński, japoński, niemiecki i Australii do uczestniczenia w obradach komitetu. Następne posiedzenie komitetu wyznaczono na poniedziałek.

LONDYŃSKA GIELDA METALI

Londyn, 21. 9. Cynk 20¼—5/16, 20½—9/16; Cyna 260 1/4—1/2, 250 ¾—259¾; Straits 265 3/4; Ołów 20 3/16—5/16, 20 5/8—3/8; Miedź 50 5/8—¾, 50 11/16—3/4; Elektrolit 56½—58 1/8. — Złoto 140.3.

DEWIZY EUROPEJSKIE W NOWYM JORKU

Nowy Jork, 20. 9. Berlin 40.13; Londyn Kabel 4.95 11/16; Paryż 3.38 1/8; Zurych 22.97; Rzym 5.26¼; Amsterdam 35.25. Tendencja utrzymana.

Szanghaj, 21. 9. PAT. Według agencji Central News do Tientsinu przybyły posiłki japońskie w sile 30 tys. żołnierzy. W najbliższej przyszłości prawdopodobnie na równinach prowincji Hopei rozegrają się walki, których głównym celem będzie opanowanie przez Japończyków miejscowości Paoting na kolei Pekin—Hankau i Tsang—Czeu w pobliżu kolei Tientsin—Pukeu.

ZE SPORTU

MECZE MIĘDZYPAŃSTWOWE PIŁKARSKIE: Łotwa—Estonia 3:1 (2:1) w Rydze, Austria—Szwajcaria 4:2 (4:2) we Wiedniu, Austria II—Węgry II 6:3 (2:2) we Wiedniu, komb. Baden—Wuerttemberg—Szwajcaria II 2:2 w Baden Piłka ręczna: Niemcy—Szwecja w Goeteborgu 21:6 (12:5).

Mistrzostwa tenisowe zawodowców w Berlinie zakończyły się zwycięstwem Tildena w ogólnej klasyfikacji przed Nuessleinem i Ramillonem, mimo, że Nuesslein pokonał Tildena. W dublu para Nuesslein—Ramillon zwyciężyła Tildena i Stoeffena.

WYŚCIG KOLARSKI DO MORZA wygrał Wiśniewski (Ursus) po pięciu etapach.

Paul Muni i Luiza Rainer ZIEMIA BŁOGOSŁAWIONA

odtworzą niebywałe kraje w filmie

Z MODY

Czy powrót do krótkich sukien?

Zasadniczo rozróżniamy dwa typy sukien. Krótkie i szerokie, kloszowe i wąskie, tylko dołem skloszowane, co nie poszerza sylwetki, lecz raczej „przeciwnie, nadaje jej wyraz węzowatości.

Ostatnie depesze z frontu mody sygnalizują nam, że moda krótkich sukien przeszła z ulicy i przedpołudnia na popołudnie i nawet do teatru i na wieczór. Najokazalsze suknie z lamy i koronki, aksamitowe tailleury, tualety cocktailowe — wszystko to jest obecnie krótkie i wszystko odstania nogi conajmniej do połowy łydek. Nowy rodzaj sportowej spódniczki, tak zwanej koperty, inspirowanej do całego szeregu ekstrawagancji na tym odcinku. A więc: dłuższy koniec zawijanej spódniczki odchylamy, podbijamy innym, albo jakimś zgoła nieoczekiwanym materiałem, w niektórych modelach odchylenie jest bardzo wydatne i ukazuje spód z nowego materiału — słowem całe pole do popisu fantazji krawieckiej. Piękny jest model Wortha z brązowej mory, gdzie i rękawy i spódnica mają jeden fason. Spódnica rozpięka się już poniżej stanu, ukazując lamowe wnętrze, tak samo ma się rzecz z rękawami, od łokcia ukazującymi lamowy spód. W okryciach efekt ten polega na tym, że podwinięty róg ukazuje podszycie futrzane.

Po obejrzeniu wszystkich kolekcji stwierdzamy, że żaden prawie model nie ma paska. Linie stanu zaznacza krój „princesse”. Wymukłość kibici podkreśla zapięcie idące od góry do dołu zwiędł całej sylwetki, może to być błyskawiczny zamek, mogą być gęsto ustawione guziki, ozdobne haftki, drobne klipsy, zameczki. Czarna aksamitowa suknia o długim szpiczastym wycięciu obramowanym srebrną lamą mającą z przodu ozdobny zamek „Eclair” o połowę wyszczupła i wydłuża sylwetkę. Efekt ten można zastosować do każdej, nawet najskromniejszej sukienki na co dzień.

Obok atlasu, który przynajmniej w połowie absorbuje Paryż — dużo widzi się aksamitu. Aksamitne kostiumy, płaszcze, wreszcie aksamitne bluzki i bolerka — to ostatnie słowo mody. Obok aksamitu spotykamy często bluzki z velouru, w pasy, kratę, koła i kropki. Suknie balowe bywają również dwóch rodzajów — długie do ziemi tylko i bardzo szerokie, albo ogoniaste i wąskie. W pierwszym wypadku wykonane są z lekkiego materiału, tiulu, usztywnionej koronki, lub gazy — w drugim — z lamy, atlasu, aksamitu, lub matowego jedwabiu. Chanel lansuje szkockie veloury nawet na tualety balowe. Jeszcze jeden rodzaj wieczorowych tualet do szerokie tiulowe spódnice do wąskich haftowanych gorsecików.

Trudno jest odpowiedzieć na takie proste pytanie, jak: co się nosi na ulicę. Obok płaszczy długich, wciętych w pasie i kloszowych, nosi się szerokie trzyćwiertniowe burki, i całkiem proste w linii angielskie stricte sportowe, niczym nie różniące się od męskich redingotów. Nosi się bar-

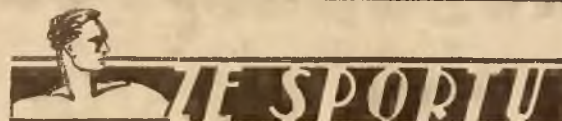
Z EKRAŃU

„Der Purimspiler”

Kinoteatr „Adria”

Okazuje się więc, że film żydowski ma już rację bytu. Ma reżyserów żydowskich, ma, co jest rzeczą najważniejszą, plejadę świetnych aktorów, ma przede wszystkim publiczność, witającą zawsze z szczerą sympatią każdy krok filmu żydowskiego w drodze ku doskonałości. Brak mu tylko scenarzysty. Nie jest to jednak trudność nie do przezwyciężenia. Zamiast wysłać się na przeżycie na grunt żydowski motywów znanych należałoby raczej sięgnąć do literatury żydowskiej. Taki np. „Psalista Boży” Szaloma Asza wprost prosi się o sfilmowanie. Jakąż kopalnią dla filmu może być pełna soczystego realizmu powieść Szneura pt. „Noach Poudre”.

Wróćmy jednak do „Błazna purimowego”. Scenariusz pozostawia wiele do życzenia, chociaż samo jego założenie jest wcale ciekawe. Mistrzem filmu jest i pozostanie na pewno Charlie Chaplin. A „chaplinizm” nie polega tylko na zewnętrznych akcesoriach, tj. na wykrzywionych butasach, meloniku i małych wąsikach, które to rekwiizyty przejdą na pewno do historii filmu, lecz na stworzeniu postaci pewnego rodzaju tragikomizmu. Bohaterem filmów chaplinowskich (i wzorowanych na nich) jest człowiek bezbronny, z gruntu dobry, sponiewierany przez złowrogie potęgę ży-



SZCZYPIORNISCI WAWELU KRAKOWSKIEGO POZOSTAJĄ W A KLASIE.

WAWEL — MAKKABI 5:4

Ostatni mecz w serii mistrzostw szczypiornia-ka zagrała z krakowskim Wawelem na swoim boisku, atoli z 6 rezerwowymi skutkiem doznanych na meczu sobotnim z Garbarnią kontuzji. Toteż zawody te przegrali białoniebiescy nieznacznie 5:4, nie ustępując jednakże wcale fioletowym. W ten sposób zdołał Wawel uratować się od spadku klasowego, a los ten przypadnie wobec tego Tempu tarnowskiemu

KTO ZDOBEDZIE TYTUŁ MISTRZA KRAKOWA W BOKSIE?

W nadchodzącą sobotę dnia 25 odbędą się zawody bokserskie o drużynowe mistrzostwo Krakowa między mistrzem drużynowym okręgu T.S. Wisła a ZKS Makkabi. Zawody powyższe zapowiadają się bardzo interesująco ze względu na doskonałą formę obu drużyn, które doceniając ważność powyższego spotkania, wystąpią w swych najsilniejszych składach. Mecz ten odbędzie się po raz pierwszy w Krakowie na wolnym powietrzu, na boisku Makkabi przy ulicy Dietia-Koletek. Początek zawodów punktualnie o godz. 16 (4 pop.). Mecz mistrzowski poprzedzą walki wstępne młodzików Wisły i Makkabi.

AMATORSKI KS zwyciężył w Gdańsku we finale turnieju jubileuszowego Gedanę 10:3 (8:1), przy czym niemiecka drużyna BEV wycofała się w drugim dniu.

SENSACJĄ TENNISOWYCH MISTRZOSTW KRAKOWA było zwycięstwo młodego Schiffa z Tarnowa nad najlepszą rakieta Cracovii i mistrzem 1935 r. — Ogrodzińskim w półfinale w stosunku 6:1, 1:6, 10:8. Schiff walczy we finale z Lechnerem.

PILKARZE NORWEGII POKONALI SZWEDOW 3:2, zaś drugie garnitury walczyły z wynikiem 2:5 dla Szwedów.

BOKSERZY WARTY zwyciężyli Reprez. wsch. Westfalii 9:7, Reprez. Łodzi zaś uległa kombin. teamowi Heilbronn — Stuttgart — Ulm 7:9, Warszawianka — Team Odensee 6:6.

dzo króciutkie zakieciki, ledwie sięgające bioder i kostiumy trzyćwiertniowe, przypominające krojem i stylem rosyjskie bekieszki, angielskie tailleury i ozdobne, fantazyjnie przybrane futrem, francuskie kostiumy. Nigdy jeszcze sezon kuśnierki nie zapowiadał się tak dobrze, jak w tym roku. Popularny jest fason okrycia (może to być zarówno płaszcz, jak i dłuższy żakiet kostiumowy) o wysokich, sutych mankietach z futra przy gładkich, normalnie skrojonych rękawach, o futrzanym karczku, dużych, nakładanych kieszeniach i futrzanych godetach, poszerzających obwód i stanowiących klosz. Céline.

ciowe. Takim właśnie typem jest „Purimspiler”, który przybywa do małego miasteczka żydowskiego, poszukując pracy. Zostaje szwaczem i kocha się w pięknej córce swego chlebobdawcy. Nie umie się borykać z życiem, bo jest w gruncie rzeczy jakimś bezradnym dzieckiem, a gdy do niego nawet uśmiecha się już szczęście, przychodzi szczęśliwy rywal, który umie błagować i zabiera mu dziewczynę ukochaną. „Purimspiler” bierze znowu worek na plecy i odchodzi w dal, by szukać znowu szczęścia, które nigdy nie będzie jego udziałem. Tak wygląda fabuła. Sceny cyrkowe są wprawdzie efektywne na tle małego miasteczka, ale nie związane właściwie z całą akcją, która w dodatku należy się nie uwypukla charakteru epoki środowiska.

Wszystko to jednak schodzi na plan dalszy wobec wspaniałej gry Zygmunta Turkowa, który stwarza wzruszający typ takiego onaplinowskiego bohatera żydowskiego. Gra Turkowa świadczy o triumfie aktora nad twórczym. Należałoby doprawdy zatrzymać dla filmu żydowskiego tego wielkiego artystę i zachęcić go chociażby do sfilmowania „Noacha Pandry”, którą to powieść wystawił Turkow w dramatycznej przeróbce.

A dzielnie Turkowowi sekunduje cały zespół aktorski. Pyszny jest Samberg jako szewc małomiasteczkowy, który staje się nagle bogaczem, soczysty typek jak zawsze stwarza bójczy ak-



ŚRODA, 22 WRZEŚNIA.

Kraków 6—15 Audycja poranna; 11.15 Audycja dla szkół; a) Przyjaciele — opowiadanie Jana Grabowskiego. b) muzyka (płyty); 11.40 Muzyka (płyty); 11.57 Sygnał czasu; Hejnał; 12.03 Dziennik południowy; 12.35 Kilka informacji; 12.25 Z Ciechocinka: Koncert ork. Filharmonii warszawskiej pod dyr. J. Ozimińskiego; 13.55 Muzyka (płyty); 14.05 Odczyt sportowy „Gdy zwycięża outsider” — Józef Preussner; 15.15 Muzyka (płyty); 15.40 Lokalne wiadomości gospodarcze (giełda); 15.45 Z Warszawy: Wiadomości gospodarcze; 16 „Z mojego warsztatu” — szkice literackie Jana Wiktora; 16.15 Pieśni górnośląskie morskie w Hiszpanii, — odczyt wygł. kpt. Olgierd Zukowski; 17 Koncert kameralny. Wyk.: Kwartet smyczkowy PR.: St. Włodarski (I skrz.), Eng. Skowroński (3 skrz.), H. Trzosek (altówka), R. Halber (wiol.); 17.30 Piosenki w wyk. zespołu wekalnego „Te 4” pod dyr. Wandy Vorbond-Dabrowskiej; 17.50 „Samochód i jego silnik” — pogad. wygł. inż. Witold Bychter; 18 Chwila Biura Studiów; 18.10 Program na dzień następny; 18.15 „Studio sprawozdawcze”; 19 kw. w antenie”; 18.41 Lokalne wiadom. sportowe; 18.10 Pogadanka akt.; 19 ze Lwowa: Melod. egzotyca. w wyk. T. Seredyńskiego, Otto śpiew, oraz „Kacik humoru” w opr. Feliksa Zandlera (w przerwie koncertu); 19.50 Z Warszawy wiad. sportowe; 20 Dziennik wiecz. i pogad. aktualna; 21 Koncert Chopinowski w wyk. St. Szpinalskiego (fort.); 21.45 „Rodzice i dzieci” — obrazek Wandy Malcer (I.); 22 Muzyka taneczna w wyk. Małej ork. PR. pod dyr. Zdz. Górzynskiego; 22.50 Ostatnie wiadom. dziennika wieczornego, przegląd prasy i komunikat meteorologiczny; 23 Muzyka taneczna (płyty).

Warszawa 15—12.15 p. Kraków; 12.15 Feliton prawno-społeczny; 12.25—18.15 p. Kraków; 18.15 Płyty; 18 Słynni dyrygenci (płyty); 19.50—23.30 p. Kraków.

Lwów 6.15—12.15 p. Kraków; 12.15 Płyty; 12.25 p. Kraków; 14.45 „Z naszej biblioteczki”; 14.55 Giełda lwowska; 15 Płyty; 15.40 Lwowskie wiadomości bieżące; 15.45—18.10 p. Kraków; 18.10 Koncert solistów (płyty); 18.45—23.30 p. Kraków.

Katowice 6.15—12.15 p. Kraków; 12.15 Wiadomości bieżące; 12.20 Zycie kultur. Śląska; 12.35 p. Kraków; 13 Koncert życzeń; 15.45 Wiadomości giełdowe; 15.45—18.15 p. Kraków; 18.15 Płyty; 18.45 p. Kraków; 19 „Gdzieniegdzie domki” — pogad.; 19.10 Koncert ork. wojskowej; 19.40 Pogad. aktualna; 20 „Zagłębie Dąbrowskie ma głos”; 20.45—23.30 p. Kraków.

Łódź 6.15—12.15 p. Kraków; 12.15 Program; 12.30 Pare informacji; 12.35 p. Kraków; 15 „Zycie szkolne” — opowiad. dla dzieci; 15.15 Audycja dla dzieci; 15.42 Łódzkie wiadomości giełdowe; 15.45—18.10 p. Kraków; 18.10 „Przykre doświadczenie” — pogad. społeczna; 18.25 Płyty; 18.41 p. Kraków; 19 Płyty; 19.10 „Włókiennicza Łódź na progu jesieni” — pogad. gospodarcza; 19.20 „Wesoły Dymek z Komina”; 19.50—23.30 p. Kraków.

PROGRAM ZAGRANICZNY

Wiedeń 12 Koncert rozrywkowy; 15.15 Aud. dla dzieci; 17.15 Współczesna muzyka austriacka; 19.25 Koncert symfoniczny; 21.15 Wesoła audycja wiedeńska; 22.20 Muzyka taneczna.

Londyn Beg. Koncert orkiestrowy; 18.50 Soliści; 20 Koncert symfoniczny, w progr. J. S. Bach; 22 Utwory Hermana Finca; 22.30 Muzyka taneczna.

Sztokholm 17.20 Muzyka rozrywkowa; 1.30 Kabaret Je-sienny; 20 „Orfeusz i Eurydyka” — opera Glucka (tr. z Teatru Królewskiego).

Radio Paris 10 Solo na harfie; 20.30 „Hamlet” — opera Thomasa.

Bruksela flam. 19 Pieśni Schuberta; 20 Utwory Strawińskiego wyk. ork. symf. z udziałem Liddi Skriabina (śpiew); 21.15 Siuchewski; 22.10 Muzyka taneczna.

Beromünster 18 Aud. dla młodych; 19.15 Duet saksofonowy; 19.55 „Piękna Helena” — opera kom. Offenbacha, akt 1, 21 Komedia.

Strasburg 18 Utwory Saint-Saënsa; 20.30 Koncert symfoniczny.

100 ODBIORNIKÓW DLA SZKÓŁ
ofiarowała Dyrekcja Lasów Państwowych

W związku z rozpoczęciem roku szkolnego Lasów Państwowych ofiarowała 100 szkołom powszechnym radioodbiorniki z pełnym wyposażeniem technicznym.

Odbiorniki zakupione zostały z funduszy przeznaczonych na cele społeczne w miejscowościach awianych gospodarzo do działalności Lasów Państwowych.

Program akcji społecznej Lasów Państwowych w roku bieżącym obejmuje budowę szkół świetlic, łaźni, studni oraz kolumny sanitarnej na Hueliszoszyźnie.

Pod względem terytorialnym akcja prowadzona jest głównie na Kresach w ośrodkach dalekich od miast i większych ośrodkach przemysłowych, gdzie pracą leśną jest często jedynym zarobkiem matorolnych gospodarzy.

tor Bożyk, sympatyczną parą aktorską są pani Kressin i Jacobsohn. Pełna życia i werwy jest zresztą cała galeria postaci epizodycznych z pp. Litwiną i Eni Ljton oraz Sz. Landauem na czele. Zamaszyste i pełne kolorytu są też sceny masowe. Melodyjna na wskroś jest ilustracja muzyczna znanego kompozytora filmowego Brodskiego. Prześliczne są piosenki I. Magera. **Moaszi**



PRZEGLĄD GOSPODARCZY

O cudach, dziwach i czarach...

Czyli:

Wędrowki obywatela po Urzędach Skarbowych

III.

PRZEDAWNIE NIE PODATKÓW

Ściąga się także czasem zaległości przedawnione W myśl art. 124 par. 1. Ordynacji Podatkowej prawo przymusowego ściągnięcia podatku przedawnia się z upływem 5-ciu lat, licząc od końca roku kalendarzowego w którym upływa termin płatności, przy czym jednak wedle par. 2 tego artykułu odroczenie terminu płatności, albo rozłożenie podatku na raty, oraz każda czynność władzy skarbowej, zmierzająca do ściągnięcia tej należności, przerywa bieg przedawnienia.

Dość dużo jest takich zaległości podatkowych, które na skutek upływu 5-cioletniego czasu stały się wedle ustawy przedawnione, a jednak te zaległości, które z urzędu powinny być z ksiąg skreślone, figurują nadal w księgach, a obywatel dostaje odnośne upomnienia egzekucyjne. Płatnik znowu ma kłopoty, znowu musi wnosić podania o umorzenie egzekucji, znowu żądają od niego stempła na zł. 3.30, (choć podanie to powinno być wolne od opłaty), — i znowu ściąga się ten nienależny podatek.

Podobnie zresztą rzecz ma się przy zaległościach odroczonej i umorzonych na podstawie okólników ministerialnych, (o czym była już mowa w poprzednich artykułach).

JESTESMY W DZIENNIKU PODAWCZYM

Wartałoby też parę słów poświęcić jeszcze funkcjonowaniu dziennika podawczego w Urzędzie Skarbowym.

Z tymi stemplami, o których wyżej wspomniano, znowu dzieją się swoistego rodzaju dziwy:

Ktoś wnosi podanie do Urzędu. Wnosi podanie nieostemplowane, albo ostemplowane niższą opłatą stemplową, niż — zdaniem urzędnika, odbierającego podanie w dzienniku podawczym — powinna być nalepiona na akcie. Urzędnikowi nie podoba się ten stempel, albo też uważa znowu, że nieostemplowane podanie podlega opłacie stemplowej i nie chce przyjąć tego podania.

Coprawda nie każdy obywatel zna się na przepisach — trudnej zresztą — ustawy stemplowej, ale są i tacy, co się trochę na tym znają. Tłumaczą więc urzędnikowi, że na podstawie ustawy podanie to jest wolne od stempła, albo też podlega takiej a takiej opłacie stemplowej. Ale urzędnik w żaden sposób nie chce tego podania przyjąć. Nieświadomy obywatel odrazu kupuje stempel za zł. 3.30, a jeśli jest biedny i nie ma pieniędzy na stempel, sprawa zaś jest pilna (np. licytacja za 2 dni) i nie może wystarać się o świadectwo ubóstwa w tak krótkim czasie, nie może w ogóle wnieść tego podania i — pozostaje bezbronnym.

Tymczasem żadne przepisy ustawy nie zabraniają urzędnikowi przyjęcia podań bez stempła, nawet w tym wypadku, gdyby się stempel należał — co jednak we większości tych wypadków, gdzie urzędnik tego żąda, nie zachodzi, ponieważ dotyczy to przeważnie podań o umorzenie z urzędu bezpodstawnej egzekucji, podań w sprawach karnych skarbowych (odwołania od orzeczeń karnych), odpowiedzi płatnika, wyjaśnień na wezwania Urzędu, spraw, dotyczących ulg z rozporządzeń ministerialnych i t.d. Nawet gdy się tłumaczy urzędnikowi w dzienniku podawczym, że nie ma przepisów, zakazujących przyjmowania podań nieostemplowa-

nego, ten uparcie trwa przy swoim i podania nie przyjmuje — mimo, że Urząd jest zobowiązany to podanie przyjąć, a może tylko wezwać stronę o uzupełnienie podania przez dołączenie stempła (przeciwko czemu obywatelowi przysługuje środek prawny rekursu) i ewent. może nie rozpocząć odnośnej czynności aż do złożenia należnej opłaty.

A jak pięknie i króciutko wędruje potem podanie po całym Urzędzie Skarbowym!... Może to być nawet najpilniejsza sprawa, można podanie oznaczyć, jako „bardzo pilne” i zwrócić na to uwagę w dzienniku podawczym, a mimo to, zanim podanie dostanie się z dziennika podawczego do odnośnego oddziału, potrwa kilka dni, czasem nawet — cały tydzień. Może grozić obywatelowi egzekucja, może być wyznaczona licytacja, ale tym się nikt nie wzrusza... Podanie musi przejść przez wszystkie tryby biurokratycznej procedury Urzędu Skarbowego i droga z jednego pokoju do drugiego w tym samym gmachu czasem nawet na tym samym piętrze tj. z dziennika podawczego do odnośnego oddziału) trwa około tygodnia. Podanie odbywa całą wędrowkę, przechodząc od jednego biurka do drugiego, od jednego referenta do drugiego, bez względu na to, czy sprawa jest pilna, czy — nie.

Obywatel — z konieczności — musi zawsze wziąć potwierdzenie na wniesione podanie za 22 gr. (stempel). Inaczej bowiem gdy okazuje tylko kopię wniesionego podania bez potwierdzenia, taka kopia zwykle nie wystarcza, ponieważ nie można wtedy tak łatwo (a czasem w ogóle) doszukać się w

Urzędzie podania, które przez cały pierwszy tydzień wędruje, i niewiadomo, gdzie się znajduje, czy w dzienniku podawczym, czy u referenta, czy u kierownika, czy u naczelnika, czy też gdzieindziej. Choć sprawa może być naprawdę bardzo pilna...

Każdy obywatel — rzecz można — znaczną część swego życia „spędza” na tych „odwiedzinach” w Urzędzie Skarbowym...

I obywatel zadaje sobie pytanie przy tych wszystkich swoich wędrowkach po Urzędzie Skarbowym:

Czy on jest właściwie zobowiązany do prostowania tych wszystkich nieprawidłowości Urzędu Skarbowego? Obywatel jest zobowiązany tylko do płacenia podatków, należnych wedle ustawy. I na tym koniec. Ale obywatel nie jest przecież bynajmniej obowiązany do tego, by ciągle tracić czas na chodzenie do Urzędu Skarbowego i prostowanie błędów Urzędu, na wnoszenie podań ze stemplem za zł. 3.30, na stratę pieniędzy, na denerwowanie się, na narażanie się na bezzasadną egzekucję — dlatego tylko, że Urząd Skarbowy pomylił się lub popełnił błąd...

Każdy obywatel — zdaje się — byłby bardzo wdzięczny Panu Premierowi i Panu Ministrowi Skarbu, by choćby tylko raz jeden zechcieli spróbować jakąś najprostszą sprawę załatwić w Urzędzie Skarbowym w charakterze zwykłych obywateli, by zechcieli jako zwykli obywatele stanąć „w ogonku” przypatrzeć się wszystkiemu i czekać na załatwienie sprawy...

Kraków, Adw. dr Szymon Lustgarten.

Opodatkowanie win owocowych

Władze skarbowe przystąpiły do rejestracji zapasów surowych soków owocowych w fabrykach wódek i win oraz w większych wyciśnięciach soków. Władze skarbowe doszły do wniosku, że surowe soki konserwowane, zawierające ponad jeden i pół procent alkoholu, traktować należy pod względem podatkowym tak samo jak napoje winne.

W związku z tym Związek Izby Przemysłowo-Handlowej zwrócił się do departamentu akcyz i monopolów min. Skarbu z prośbą o wydanie zarządzenia interpretującego art. 1 ustawy o opodatkowaniu napojów winnych oraz rozporządzenia wykonawczego w tym kierunku, że surowy sok owocowy konserwowany kwasem benzoowym lub mrówkowym i nie zawierający poza tym żadnych innych dodatków, nie jest napojem winnym choćby zawierał ponad jeden i pół procent alkoholu — chyba, że stwierdzono, ponad wszelką wątpliwość usiłowanie pobudzenia procesu fermentacyjnego w nieodpowiednich warunkach i niezakonserwowanie soków w myśl przepisów sanitarnych. Ponadto Związek zwrócił się z prośbą o wydanie rozporządzenia, któreby umożliwiło rozwój produkcji tzw.

plynny owoc, który może odegrać ogromną rolę gospodarczą i zdrowotną, oraz o zezwolenie izbom skarbowym na cofnięcie rejestracji przepisu o konserwowanych sokach i na nierobienie trudności sprzedaży tego rodzaju soków krajowym wytwórciom soków cukrzonych oraz fabrykom wódek.

Wnioski swoje skierowane do min. Skarbu Związek Izby uzupełnił odpowiednią motywacją.

Przestrzeganie nierealnej granicy jeden i pół procent alkoholu uniemożliwiłoby rozwinięcie po ważnego dzisiaj zagranicą przemysłu, a mianowicie produkcji tzw. plynny owoc. Płynny owoc jest to bezalkoholowy moszcz, otrzymany z świeżo wyciśniętych niesfermentowanych owoców i nie zawierający żadnych środków chemicznych. Zawiera on zasadniczo mniej niż jeden i pół procent alkoholu, jednak w pierwszym okresie rozwoju tego przemysłu może często alkohol przekroczyć tę granicę. Przy obecnym nastawieniu władz skarbowych musiałyby powstać komplikacje gdyż plynny owoc którego butelka ma kosztować poniżej złotego, zostałby obciążony podatkiem.

Gospodarka planowa w Rosji

Gospodarka planowa rozpoczęła się w ZSRR od samego początku jego istnienia, tzn. od 1917 r. — Początkowo planowanie, z natury rzeczy, musiało być bardzo ograniczone, trafiało bowiem na przeszkody nie do przewyciężenia (wojna domowa i t. p.). Stopniowo, w miarę normowania się stosunków w Z. S. R. R. gospodarka planowa obejmowała coraz większą ilość dziedzin. Już w 1920 r. został przygotowany plan elektryfikacji Z. S. R. R. w ciągu lat 10—15. Plan ten został wykonany w znacznie rozszerzonym zakresie w 1932 r. W

1921 r. została powołana do życia Komisja ds. Spraw Planowania (Gosplan), której zadaniem było opracowanie rocznych planów gospodarczych, oraz kontrola cyfrowa wykonania planów.

W 1928/29 r. został opracowany i wprowadzony w życie plan pięcioletni, którego podstawowym dążeniem było uprzemysłowienie gospodarki finansowej. W roku bieżącym ma być zakończony drugi plan pięcioletni, trwający od 1933 roku. O ile pierwszy plan pięcioletni kładł główny nacisk na uprzemysłowienie kraju, o tyle drugi plan pięcioletni

Dr Józef Grünhut

spec. chorób kobiecych i położnik
powrócił

miał za zadanie podniesienie standardu życia obywateli sowieckich.

W chwili obecnej opracowuje się trzeci plan pięcioletni. Głównym celem trzeciej „piątilki“ będzie zwiększenie we wszystkich dziedzinach norm produkcji oraz podniesienie jej jakości.

Przemysł sowiecki w okresie 1938—1942 ma pracować w szybkim tempie i w 1942 r. ma osiągnąć następujące rezultaty: produkcja surowki żelaznej — 32 miln. ton rocznie, produkcja roczna stali — 40 miln. t., żelaza walcowanego — 31 miln. t., miedzi 24 miln. t., wagonów towarowych czterokoślowych 320 tys. sztuk (o sile nośnej 17,2 m. t.), wagonów osobowych 235 tys. szt. (1,2 miln. miejsc siedz.), samochodów — 2,6 miln. sztuk, oraz produkcja roczna traktorów — 575 tys. sztuk. W traktorach, a następnie w samochodach mają być zastosowane motory Diesela. Wydobycie złota ma być również powiększone o 75 proc., przy czym ma być zwiększona ilość kopalni.

W dziedzinie rolnictwa, wobec całkowitej przeprowadzonej kolektywizacji, nowy plan pięcioletni przewiduje przede wszystkim powiększenie obszarów, przeznaczonych na pola uprawne o 10 proc. Ma być również przeprowadzona reorganizacja pracy na roli. W związku z powyższym oraz ze znacznie większym zastosowaniem nawozów sztucznych wydajność ziarna z hektara zostanie zwiększona i ogółem w 1942 r. przewidziane jest: 1500 miln. cetn. zboża wobec 901 miln. cetn. w r. 1935, 12 miln. cetn. lnu wobec 5,2 miln. cetn., oraz 370 miln. cetn. buraków cukrowych wobec 162 miln. cetn. w roku 1935.

W dziedzinie hodowlanej projektuje się zwiększenie pogłowia, a mianowicie krów o 70—80 proc. stanu obecnego, owiec o 100 proc., oraz świń o 100 proc. Projektuje się również podrasowywanie gatunków, tak, aby przy końcu trzeciej „piątilki“ t. zn. w 1942 r. była połowa krów rasowych, 3/4 owiec rasowych i cała ilość trzody chlewnej tylko rasowa lub silnie podrasowana.

Wobec planowej dużej produkcji wagonów towarowych i osobowych, przewóz na kolejach ma być ośmiokrotnie zwiększony. Jeśli chodzi o komunikację wodną — główna uwaga ma być skierowana na połączenia kanałami następujących punktów: Bałtyk—Wołga—Morze Białe, oraz Wołga—Dor. Również w przyspieszonym tempie ma się odbyć budowa szos (120—250 tys. kilometrów). Niezależnie od tego III plan pięcioletni przewiduje szereg inwestycji w szkolnictwie, opiece społecznej, itp.

Przywóz towarów z Francji

Izba przemysłowa handlowa w Krakowie zawiadamia firmę tut. caregu, że podania o przywóz towarów z kontyngentów francuskich przyjmować będzie do dnia 23 bieżącego miesiąca, a nie jak mylnie podano w poprzednim komunikacie, do końca bieżącego miesiąca.

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Grube ryby

Komedia w trzech aktach Michała Bałuckiego

Przed przedstawieniem wygłosił dyrektor Józef Wiśniowski z dużą swadą interesujące przemówienie, w którym scharakteryzował twórczość Bałuckiego. Bobrze się stało — wywodził m. in. szanowny prelegent — że teatr krakowski wystawił w setną rocznicę urodzin twórcy komedii mieszczańskij jeden z jego najcenniejszych utworów, który wytrzymał próbę czasu i wszedł na zawsze do tzw. żelaznego repertuaru sceny polskiej. Należało naprawić krzywdę, którą Młoda Polska wyrządziła bezpretensjonalnemu humoryście, krzywdę, która 64-letniego pisarza popchnęła do samobójstwa. Ale czy tylko dokuczliwi zolale, pięknoduchy i snoby wzruszają ramionami i mówią o „bałuczyźnie“? Coś tu jest nie w porządku, z czego zdaje sobie zresztą sam sprawę dyr. Wiśniowski, ta żywa kronika teatru krakowskiego, wspominając też o zrozumiałej, bo stałe w historii sztuki i literatury powtarzającej się walce młodych ze starymi. Właśnie dziś z odległej już perspektywy musi się przyznać zupełną rację młodym, którzy nie chcieli słyszeć o bałuczyźnie. Śmiejemy się z kobiety, która nie potrafi się zestarzeć, wielce komycznym jest też typ starych kawalerów, którzy ze spóźnionym temperamentem fircyków zalecają się do młodych dziewcząt, dlaczego więc nie możemy żądać od pisarza, by również rozumiał, że okres jego minął, że życie, napęczniałe młodymi problemami, szuka dla tej nowej treści, nowej formy. Żadna więc

Niesłuchany wniosek Stronnictwa Narodowego w Częstochowie

Godna odprawa przewodniczącego koła radnych żydowskich

(Od naszego korespondenta)

CZĘSTOCHOWA, we wrześniu.

Do niesłuchanego i nie notowanego w dziejach częstochowskiej Rady Miejskiej wystąpienia doszło na ostatnim posiedzeniu Rady. Oto znany na terenie Rady z wystąpień antyżydowskich, radny endecki Studnicki zgłosił „nagły“ wniosek, utrzymany w prowokacyjnym tonie w sprawie ustawowego usunięcia Żydów z Częstochowy.

Prezydent Szczodrowski, który nie przerwał odczytania wniosku, zawierającego cały stek obelg i zniewag pod adresem Żydów, ex praesidio oświadczył, iż wniosku tego pod głosowanie nie podda, gdyż jest on sprzeczny z Konstytucją. Radny Studnicki usiłował jeszcze przemawiać, lecz prezydent umitygował go. P. Studnicki zdążył jedynie wypowiedzieć słowa, iż właśnie jego Stronnictwo dąży do zmiany Konstytucji w tym kierunku.

Przewodniczący Koła radnych żydowskich

dr Bram godnie zaprotestował przeciwko dopuszczeniu przez prezydenta wogóle do odczytania tego prowokacyjnego wniosku, który pomijając już, że sprzeczny jest on z zasadniczymi prawami obywatelskimi i względami parlamentarnymi, daleki jest od norm przyzwoitości.

Na marginesie tej hańbiącej nasze parlamentarne życie miejskie dyskusji wyjaśniamy, iż genezy jej szukać należy w wystąpieniach apologety „odruchów“ p. Stefana Niebudka. Aplikant Niebudek podczas ostatniego swego pobytu w swym rodzinnym mieście pierwszy rzucił myśl „odżyczenia Częstochowy“ w miejscowym piśmie „Gazeta Narodowa“ i w „Warszawskim Dzienniku Narodowym“, uzasadniając ją argumentami, przytoczonymi wiernie przez radnego Studnickiego; ponadto zobowiązał się ów obrońca przytycki do prawniczego umotywowania swych postulatów.

Ociemniały lotnik brazylijski, pilotując uległ katastrofie

(Specjalna służba informac „Now. Dziennika“)

Rio de Janeiro, 21. 9. (R) Olbrzymie wrzenie wywołała tu katastrofa lotnicza, której ofiarą padło trzech ludzi, a mianowicie ociemniały lotnik mjr. Adherbal da Costa Oliviera, por. Aramis Mendonca de Santos i ordynans ociemniałego majora Jose Pereira. — Major Adherbal da Costa, znakomity lotnik brazylijski, stracił wzrok wskutek katastrofy, której uległ w r. 1934. Mając nadzieję odzyskania wzroku leczył się w Europie, a o-

statnio w Sao Paulo, skąd właśnie powracał do Rio de Janeiro. Ociemniały lotnik odbywał częste loty, pilotując, mimo utraty wzroku w towarzystwie przydzielonego mu lotnika i wiernego ordynansa. Powód katastrofy nieznany, gdyż aparat spadł z wielkiej wysokości i uległ zupełnemu zniszczeniu. Sp. mjr. Ad. da Costa był zdaje się jedynym ociemniałym lotnikiem, który do końca życia nie przestał pilotować.

Czarna ospa w Mandżukuo

Tokio, 21. 9. (R) Z Mandżukuo donoszą o szerzeniu się tam czarnej ospy. Dotychczas zanotowano ponad 200 wypadków tej choroby. Dla przeciwdziałania szerzeniu się zarazy, utworzono wzdłuż południowo-mandżurskiej linii kolejowej i dookoła Hsing-King liczne kwarantanny. Władze mają nadzieję na szybkie zwalczenie niebezpieczeństwa.

NADESLANE CZASOPISMA.

Ukazał się nr 9 (wrzesniowy) czasopisma „ARKADY“, wydawanego przez Polską Agencję Tel., a poświęcony sztuce i zdobnictwu. Bogato ilustrowany i wspaniale wydany (na kredowym papierze) numer zawiera następującą treść: Przed budową pomników; Pasy polskie; Wystawa Wyczółkowskiego w Bydgoszczy; Lublin wznosi dom pracy kulturalnej; Nowe wnętrza w Juracie; Pod arkadami itd.

Adres redakcji: Warszawa, ul. Królewska 5, Administracji — Miodowa 22. Cena numeru 3 zł.

w gruncie rzeczy krzywda mu się nie stała, chociaż być może, forma walki młodego pokolenia z ojcem duchowym „bałuczyzny“ była zbyt jaskrawa. Młodzież jest zawsze okrutna i nie liczy się z zasługami starszego pokolenia. Być może, nie zawsze ma rację, ale w tym wypadku miała rację, bo bałuczyzna była doprawdy niemożliwa w okresie już nie monumentalnego teatru tragicznego Wyspiańskiego, lecz drapieżnego dramatu realistycznego Kisielewskiego, Zapolskiej, Perzyńskiego i Rittnera.

Nie przesadzajmy też w komplementach, które mają naprawić krzywdę rzekomo wyrządzoną pisarzowi, który w rzeczywistości nie miał do powiedzenia młodemu pokoleniu. Trudno pogodzić się z tym, że się teraz Bałuckiego nazywa ojcem i twórcą komedii mieszczańskij. To, że starsi panowie się ośmieszają i chcą się żenić z młodymi panienkami, jest stare jak świat i z istotą komedii mieszczańskij nie ma nic wspólnego. Humorysta jest nie ten, kto wyśmiewa małostki i drobnostki ludzkie, lecz pisarz, który zna genezę zmagania się ludzkiego i potrafi nas zmusić do uśmiechniętej zadumy nad bezbronnością człowieka, używającego nieraz szumnych słów, by zagłuszyć swą klęskę życiową. Humorysta to filozof, uczący nas pobłażliwości właśnie dla tej bezbronności człowieka, a najlepsze komedie są chyba te, w których brzmią też jakieś dalekie echa tragizmu życia ludzkiego. A tego wszystkiego nie znajdujemy u Bałuckiego.

Nie przemawia nam też do przekonania argument, że takie „Grube ryby“ lub „klub kawalerów“ ba nawet „Dom otwarty“ — jedyny chyba utwór Bałuckiego o jakiejś głębszej tendencji — weszły do tzw. żelaznego repertuaru. Kto wie,

może za lat kilkadziesiąt blahe i płytkie krotchwile Grzymały - Siedleckiego, gdy okryją się ciężką patyną przeszłości, będą również bawić przyszłe pokolenia jak teraz nas bawią „Grube ryby“. Śmiesz nas to, że kiedyś byli ludzie, którzy oburzali się na dzikie wynalazki jak kolej, telegraf, tak jak teraz ostatni fiakier wiedeński śmiesz turystów amerykańskich. Prawdą jest tylko to, że Bałucki był doskonałym majstrem scenicznym i tworzył świetne role. Są pisarze dramatyczni, którzy literacko nie mają żadnego znaczenia, ale przedstawiają duże walory dla teatru, zwłaszcza dla świata aktorskiego. Aktorzy to rozumieją i dlatego właśnie Bałucki wszedł do tzw. żelaznego repertuaru teatru polskiego. Bez dobrych aktorów nie możnaby już doprawdy wytrwać do końca na komedii Bałuckiego.

Nie będziemy robić żadnych porównań z klasycznymi już w teatrze polskim Wistowskimi i Pagatowiczami, stwierdzimy tylko, że p. Biegański nadał „Grubym rybom“ odpowiedni kolor i nalezyście je zmontował. Jego Pagatowicz jest cackiem kunsztu aktorskiego. Soczysta jest też Fabiśiak jako Ciaputkiewicz, a dobrą partnerkę znalazł w osobie pani Koreckiej. Przemila jak zawsze jest p. Matusiakówna. Dużo wdzięku ma p. Starkówna. Z werwą epizodyczną rolę Henryka gra p. Kaliszewski, a klasycznym już służącym Filipem jest p. Turski, dobrym Burczyńskim p. Woźnik. Dużo pracy i wysiłku włożył w swą rolę Wistowskiego p. Ruszkowski, wypuklając należycie nadętość tej całej postaci. Publiczność doskonale się bawiła i gorąco oklaskiwała aktorów.

KRONIKA

WRZESIEŃ

Wschód słońca
5 g 09 m

22

Zachód słońca
17 g 23 m

S R O D A

17 Tiszri 5698

Inauguracja akcji uczczenia pamięć Ozjasza Thona z udziałem posła dr Emila Sommersteina

W związku ze zbliżającą się pierwszą rocznicą zgonu nieodżałowanego przywódcy żydostwa polskiego b. p. dra Ozjasza Thona komitet powołany do uczczenia Jego pamięci przystąpił już do wzmoczonej akcji, mającej na celu realizację planu trwałego uczczenia pamięci zasłużonego Przywódcy, który życie swe oddał w ofierze sprawie obrony praw żydostwa polskiego i odbudowy Palestyny.

W związku z inauguracją tegorocznej akcji odbędzie się w dniu dzisiejszym w lokalu Zrzeszenia Kobiet Żydowskich WIZO przy ul. Szwedzkiej 4 I p. plenarne zebranie Centralnego Komitetu uczczenia pamięci dra Ozjasza Thona. Na posiedzenie to przybędzie specjalnie zaproszony poseł dr Emil Sommerstein, który weźmie udział w inauguracji akcji. Początek zebrania o godz. 8 wieczorem.

Kraków w dzień pogrzebu Prez. Masaryka

Wczoraj, w dniu pogrzebu Prezydenta Masaryka, z gmachów i budynków publicznych w Krakowie powiewały flagi o barwach państwowych, opuszczone do połowy masztu.

Konsulat Czechosłowacji w Krakowie był w dniu wczorajszym zamknięty.

Wydział Kulturalno-Oświatowy Zw. Zaw. Prac. Umysł.

organizuje w najbliższym czasie kursy języka niemieckiego i angielskiego, stenografii oraz pisanie na maszynie. — Zgłoszenia i informacje ul. Sławkowska 6, tel. 155-54, codz. w godz. od 11-13 i od 18-21.

Okolicznościowe stemplowanie korespondencji

Oddział pocztowy Wilno 1, czynny na wystawie radiowej od 15 do 30 IX, 37 r. stempluje nadaną korespondencję okolicznościowym datownikiem.

Taryfowo opłacone listy zwykłe i kartki pocztowe, przeznaczone do osteplowania mogą być nadsyłane w opłaconej kopercie do urzędu pocztowego Wilno 1.

Korespondencja po ostepowaniu zostanie przesłana wg podanych na niej adresów.

Ruch tramwajowy z Rynku Głównego do Małych Błot

Dyrekcja Krakowskiej Miejskiej Kolei Elektrycznej zawiadamia P. T. Publiczność, iż od dnia 22 bm. wprowadza się na próbę bieg linii tramwajowej Nr 4 z Rynku Głównego obok kościoła Mariackiego do Małych Błot.

STARZY I MILI PRZYJACIELE! Do najstarszych i najbardziej znanych firm na terenie Małopolski Wschodniej należy bezspornie firma Schicht, Lever S. A., która urządziła na Targach Wschodniei bardzo starannie wykonane stoiska.

Godne uwagi jest to, że firma Schicht, Lever S. A. była jedynym wystawcą w swej branży. Jest to dowód, zrozumienia konieczności utrzymania stałego kontaktu z odbiorcami.

ZAPARCIE Fschowé świadectwa powag lekarskich podnoszą dodatnie działanie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa“ u ludzi, którzy mają za mało ruchu.

Pogrzeb tragicznie zmarłego posterunkowego w Krakowie odbył się w dniu wczorajszym

Pogrzeb zmarłego tragicznie posterunkowego P. P. s. p. Stanisława Kopaczynskiego odbył się wczoraj popołudniu w Krakowie. Na długo przed godziną 2-gą popołudniu zgromadziły się tysięczne tłumy publiczności przed gmachem Collegium Medicum przy ul. Grzegórzeckiej, gdzie złożona była trumna ze zwłokami.

Przed gmachem przybyli reprezentanci władz, jak wicewojewoda dr Malaszyński, prezydent dr. Kaplicki, starosta grodzki mgr Wolaniecki, płk Madeyski, prokuratorowie dr Lewicki, dr Szypuła, dr Stawarski i dr Klimczyk wojewódzki komendant P. P. insp. Grabowski, liczne grono wyższych oficerów policji.

Przed gmachem ustawiła się frontem kompania honorowa P. P. w pełnym rynsztunku oraz orkiestra wojskowa.

Modły przy trumnie odprawił ks. prałat dr Niemczewski, po czym koledzy zmarłego wynieśli na barkach trumnę, nad którą prze mówił komisarz Rachwał.

Przy dźwiękach marsza żałobnego złożono trumnę na karawanie-samochodzie. Na trumnie ułożono liczne wieniec, wśród których znajdowały się wieniec od wojewody krakowskiego i prezydenta miasta.

Karawa-samochód przejechał przed frontem kompanii honorowej w kierunku ul. Grzegórzeckiej i Dietla, skąd skierował się w stronę drogi, prowadzącej do Zasowa w powiecie mieleckim. Tutaj bowiem trumna ze zwłokami złożona będzie na miejsce wiecznego spoczynku.

Sensacyjny proces o alimenty i jego niezwykle koleje

Niezwykła sprawa znajdowała się ostatnio szeregu na wokandzie sądowej w Krakowie. Był to spór alimentacyjny, wytoczony generałowi w st. spocz. S. W. przez jego znajomą St. E.

Powódka, obecnie nauczycielka, poznała generała jeszcze gdy była seminarzystką i liczyła 17 lat. Owocem tej znajomości było później dziecko nieślubne.

Młoda kobieta domagała się alimentów. Ojciec dziecka zgodził się w końcu na to, ale postawił za warunek, że matka dziecka nie śmie go więcej nachodzić i ukazywać się w jego otoczeniu, czy też domu.

Początkowo wszystko było w porządku. Dopiero gdy dziecko poważnie zaniemogło, a młoda matka znalazła się w rozpaczliwej sytuacji, zjawiła się w mieszkaniu generała, prosząc o pomoc. Tutaj spotkała się jednak z ostrą odmową. Pod wpływem tego usiłowała popełnić samobójstwo, została jed-

nak uratowana.

Skończyło się na dwóch sprawach sądowych. Generał skarżył o wstrzymanie egzekucji alimentów, stając na stanowisku, że jego znajoma złamała „umowę“ i zjawiła się w jego domu. Natomiast nauczycielka skarżyła o podwyższenie alimentów.

W Sadzie sprawa przechodziła również ciekawie perypetie, gdyż młoda kobieta wyłączała w pewnym momencie trybunał, a prezes Sądu do wniosku tego się przychylił. Obecnie Sąd Apelacyjny wydał wyrok zatwierdzający orzeczenie I-szej instancji, mocą którego skarga generała o wstrzymanie egzekucji została odrzucona. Niezależnie od tego w toku jest jeszcze druga sprawa, o podwyższenie alimentów.

Trybunałowi przewodniczył s. a. dr. Grzybowski, wotowali s. a. Redyk i s. a. dr. Godłowski. Nauczycielkę zastępował dr B. Frühling.

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

WSPANIAŁY SUKCES PREMIERY „GLÜCKEL HAMELN“ W WYKONANIU ZESPOŁU IDY KAMIŃSKIEJ

Premiera wczorajsza w teatrze żydowskim przy ul. Bocheńskiej 7 natchnęła znowu wiarą w żydowską twórczość teatralną i po raz który znowu przekonano się o niezniszczalnej żywotności aktorstwa żydowskiego, które nie bacząc na największe trudności, potrafi od czasu do czasu zdobyć się na poważny artystyczny wyczyn.

Na sukces wczorajszej premiery składa się poza sztuką Maksa Baumana niezwykle wprost praca reżyserska i artystyczna Idy Kamińskiej, która na czele całego bez wyjątku zespołu wyczarowała widowisko o emocjonującej treści i fascynująco pięknym wykonaniem.

Nie można się więc dziwić publiczności, która z takim entuzjazmem przyjęła sztukę „Glückel Hameln“, która jest dziś najciekawszym widowiskiem na scenie żydowskiej.

To też Rada Artystyczna Związku Artystów Scen Żyd. nagrodziła zespół Idy Kamińskiej specjalnym subsydlum za wykonanie sztuki „Glückel Hameln“, jako za najlepszy wyczyn teatralny w teatrze żydowskim w Polsce za ostatnie lata.

„Glückel Hameln“ grana jest codziennie wiecz. w teatrze przy ul. Bocheńskiej.

— **PREMIERA KROTOCHWILI RAYMONDA „PIERWSZY DANCING ZUZANNY“.** Najnowszą premierą — przed otwarciem nowego sezonu dramatem K. H. Rostworowskiego „Kaligula“ — będzie dziś krotoczwila Raymonda pt. „Pierwszy dancing Zuzanny“, w której naiwną Zuzanną z prowincji, wciągniętą w wir przygód paryskiego życia będzie p. H. Bielska, jej stuprocentowo wiernym narzeczonym „jarzyniarz“ z hal targowych W. Woźnik, autorem dramatycznym, szukającym autentycznych wrażeń gwarowych W. Biegański, dotkniętą w miłości własnej młodą jego małżonką J. Kopijowska, a czulszym w słowach niż w czynie amantem Z. Modzelewski, w roli Franciszki E. Jaworska.

— **Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.** Jutro po cenach zniżonych, po raz ostatni, pełna humoru komedia muzyczna Benatzky'ego „Koletta“

PODZIĘKOWANIE

W Panu Prymariuszowi Dr EDMUNDOWI ROSENHAUCHOWI, okuliście w Krakowie za bezinteresowne udzielenie skutecznej pomocy lekarskiej Przewielebnemu Nadrabinowi Rokachowi z Belza, składamy tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie.

5672k Chasydzi Belzcy w Przemyślu.

z świetną śpiewaczką Lucyną Szczepańską, która w najbliższych dniach wyjedzie za granicę. — W piątek, po cenach zniżonych, „Grube ryby“ M. Bałuckiego.

— **CENY ZNIŻONE W „BAGATELI“.** Ostatnie dwa dni tj. we środę i czwartek wystawione będzie na scenie „Bagateli“ piękna operetka Franciszka Lehara „Hrabia Luksemburg“. W operetce przewijają się fragmenty wesole wyposażone w prawdziwy humor, a uwagę zwraca artystyczna gra wykonawców głównych ról: Janiny Kulczyckiej, Xeni Grey, Bańkowskiej, Wawrzkowicza, Demara, Domoślawskiego, Berskiego i innych. Przy pulpicie kapelmistrz Wiktor Sirota. Ceny miejsc zniżone! W przygotowaniu operetka „Hrabina Marica“.

— **WESOLA GROMADKA** teatr dla dzieci w Salii Saskiej św. Jana 6 po serdecznym przyjęciu na premierze powtarza przesłiczną bajkę o drewnianym pajacyku Pinokio w sobotę 25 bm. godz. 4 pop. oraz w niedzielę 26 bm. 11 rano i 4 pop. Przedsprzedaż biletów codz. w kasie Salii Saskiej.

REPERTUAR KINOTEATROW

ADRIA: Błazen (Purimszpieler) (Jacobsohn, Kressin, Turkow).
APOLLO: „Kapitan Taylor“ (Gary Cooper).
ATLANTIK: „Dybuk“, (Morewski, Samberg i in.)
PROMIEŃ: „Szarża lekkiej brygady“ (Errol Flynn i Olivia de Havilland).
STELLA: „Będzie lepiej“ (Szczepko i Tońko)
SZTUKA: „Szesnaastolatka“ (Lil Dagover, film niemiecki)
UCIECHA: „Znachor“ (Janusz Stępowski, Barszczewska, Zacharowski i in.)
WANDA: „Książątka“ (Lubieńska, Niemińska, Bodo)

Pięć milionów dolarów na cele rolnictwa żydowskiego w Palestynie

Jerozolima, 21. 9. (ZAT). „Haarec“ donosi, że wkrótce sfinalizowana będzie pożyczka w wysokości 5 milionów dolarów na rzecz rolnictwa żydowskiego w Palestynie. Pożyczki tej udzielić ma jeden z popularnych domów bankowych w Nowym Jorku. Wedle informacji „Haarec“, pożyczka przeznaczona jest głównie na poparcie plantacji owoców cytrusowych w Palestynie.

Policja aresztuje żydowskich gałirów...

Jerozolima, 21. 9. (ZAT). Policja podała dziś komunikat stwierdzający, że dwóch pastuchów arabskich, którzy paśli trzodę na polach żydowskiej kolonii Hasade, niedaleko Bejt Szan, zostało rannych z oddanych do nich strzałów. Policja aresztowała żydowskich policjantów pomocniczych, których uważa za odpowiedzialnych za te strzały.

Jerozolima, 21. 9. (ZAT). W 56 roku życia

zmarł w Jerozolimie rabin Josef Slonim. Syn zmarłego rabina został zabity podczas rozruchów w Hebronie w sierpniu 1929.

Jerozolima, 21. 9. (ZAT). „Felestin“ donosi, że rząd palestyński postanowił wprowadzić pewne zmiany do ustawy w zakresie imigracji i obrotów ziemią, celem uzgodnienia obecnego ustawodawstwa z zaleceniami Komisji Królewskiej.

Leiwik przybędzie do Palestyny

Tel Awiw, 21. 9. (ZAT). Jak donoszą, wkrótce w Palestynie oczekiwany jest wybitny żydowski dramaturg i poeta żydowski z Ameryki, Leiwik.

Jerozolima, 21. 9. (ZAT). Sąd Apelacyjny w Jerozolimie zatwierdził wyrok 15 lat ciężkiego więzienia dla Reubena Szeinzwita z Tel Awiwu, który przed rokiem zamordował inż. Zwangera.

Reorganizacja O. Z. N.

Warszawa, 21. 9. (Sin) Od kilku dni na łamach różnych dzienników pojawiają się rozmaite informacje w sprawie rzekomej zmiany kierunku prac oraz zmian organizacyjnych i personalnych w Ozonie, oraz komentarze do tych zmian. Agencja „Iskra“ sprawdziła wszystkie kursujące na ten temat pogłoski i może stwierdzić, że są one prawdziwe. Po powrocie z urlopu płk. Koca w sztabie Ozonu opracowuje się obecnie szereg prac reorganizacyjnych, których stan nie odpowiada pogłoskom prasowym. Niezgodne są również z prawdą informacje podawane ostatnio przez prasę o rzekomych zmianach personalnych w Ozonie.

W związku z tym wyjaśnieniem „Iskry“ dowiadujemy się, że już od dłuższego czasu na terenie Warszawy odbywają się zebrania

różnych organizacji, związanych z obozem rządowym. Organizacje te wyrażają żywe niezadowolenie z powodu tolerowania Związku Młodej Polski na terenie organizacji Ozonu z powodu bliskiego kontaktu tejże organizacji z „Falangą“ i z powodu zwrotów prawicowych działalności Ozonu. Organizacje te postawiły dość wyraźne ultimatum pod adresem kierownictwa Ozonu, domagając się zerwania stosunku z Z. M. P. i z „Falangą“, w przeciwnym bowiem razie organizacje te w liczbie 25 w dniach najbliższych ogłoszą wystąpienie z Ozonu.

Niezależnie od tego odbywają się rozmowy na tle reorganizacji Ozonu, która ma być daleko idącą. Decyzja w tej sprawie zapadnie już prawdopodobnie w piątek.

Wrażenie mowy Edena w Londynie

Londyn, 21. 9. PAT. Mowa min. Edena ma w Londynie dobrą prasę. Dzienniki chwala jej spokojny a jednak poważny ton i uważają część gospodarczą przemówienia Edena, zwłaszcza ustępy o surowcach oraz traktacie handlowym z Ameryką, za bardzo konstruktywne. Wyjątek stanowi „Morning Post“, który wyraźnie oświadcza, że referat Edena w sprawie surowców w żadnym stopniu nie jest w stanie zaspokoić Hitlera, którego roszczenia kolonialne leżą w płaszczyźnie politycznej.

Narada Eden-Delbos

Londyn, 21. 9. PAT. Korespondent genewski „Daily Herald“ donosi, że ministrowie Eden i Delbos odbyli wczoraj naradę na temat polityki obu rządów, jaką należałoby wprowadzić w razie gdyby Mussolini wysłał większą ilość wojsk do Hiszpanii. Według dziennika, Francja i W. Brytania wycofają się całkowicie z polityki nieinterwencji w Hiszpanii, jeżeli Mussolini rzeczywiście wyśle większe oddziały do Hiszpanii.

Urzędnik oskarżony o sfałszowanie dokumentów

Warszawa, 21. 9. (Sin) Były urzędnik towarzystw ubezpieczeniowych „Przezorność“ i „Orzeł“ wystąpił o odszkodowanie w wysokości 90.000 zł. z powodu zwolnienia go z pracy. Przedstawił on w sądzie dwie umowy, zawarte z obu towarzystwami, które przewidują wymówienie z terminem 6-letnim, w razie zaś zaniedbania tego terminu, umowa

Optymizm Edena

Londyn, 21. 9. PAT. Przed wystartowaniem z Le Bourget do Londynu min. Eden oświadczył przedstawicielowi Reutersa, że przeprowadził z premierem Chautemps rozmowy, z których jest w wysokim stopniu zadowolony. Min. Eden dodał, że rząd brytyjski nosi się z zamiarem przedłożenia zupełnie nowej koncepcji rządowi włoskiemu. Na wynik układów zapatruje się min. Eden optymistycznie, wskazując na fakt, że demarche pochodzi od strony przeciwnej i że rząd brytyjski zachowując pełną rezerwę, oczekuje dalszych rezultatów.

Londyn, 21. 9. PAT. Z kół zbliżonych do komitetu nieinterwencji donoszą o zamiarze wprowadzenia szeregu zmian, mających na celu ulepszenie i pogłębienie planu obserwacji. W wyniku tych zmian główny punkt obserwacyjny przeniesiony zostanie z Brestu do Falmouth. Zostaną również podwyższone pensje oficerów wykonujących obserwacje ze względu na niebezpieczeństwo połączone z wykonywaniem ich misji.

przedłuża się automatycznie na dalszych 6 lat. Umowa nosiła podpis nieżyjącego już prezesa Młodzianowskiego. Pierwszy ekspert orzekł, że podpis jest autentyczny. Dziś powołano drugiego eksperta, który na podstawie szeregu fotografii, dokonanych pod lampą kwarcową stwierdził, że podpis jest autentyczny, lecz tekst maszynowy wpisano później i papier przedtem był inaczej złożony. Oba dokumenty pochodzą z tej samej maszyny i stanowiły odpis oryginału. Wyni-

KRONIKA ŚLĄSKA I ZAGŁĘBIA

Wybili szyby w szkole żydowskiej

Katowice, 21. 9. (K) Nocy ubiegłej zasmarowano smolą szyby wystawowe składów żydowskich w Chorzowie. Na wielu sklepach żydowskich umieszczono napis „tu Żyd“. W szkole żydowskiej przy ul. Kazimierza w Chorzowie wybito szyby. Na ulicy Wolności znaleziono puszkę ze smolą oraz pendzle służące do smarowania sklepów. Widocznie sprawcy zostali spłoszeni przez kogoś, wobec czego porzucili przybory i uciekli.

Aresztowania w Bielsku

Katowice, 21. 9. (K) W związku z ostatnimi zajściami antyżydowskimi aresztowano wczoraj w Bielsku 30 osób. Norman został wczoraj przewieziony samochodem policyjnym do więzienia cieszyńskiego.

Zapadła się ulica

Katowice, 21. 9. (K) Na ul. Podgórznej w Szopienicach zapadła się wczoraj nagle ziemia, tworząc lej 5-metrowej głębokości i 8 metrów średnicy. Na szczęście ruch kołowy na tej ulicy jest słaby wobec czego obeszło się bez wypadków. Wypadek ten miał prawdopodobnie miejsce wskutek nadmiernej odebrania węgla w kopalni „Szczęście Luizy“. Dyrekcja tej kopalni przystąpiła do naprawy drogi.

Uroczyste otwarcie lokalu Org. Syjon. w Sosnowcu

Sosnowiec, 21. 9. (K) W związku z przeniesieniem Organizacji Syjonistycznej w Sosnowcu do nowego lokalu przy ul. Wspólnej 4, w nadchodzącą sobotę o godzinie 20,30 odbędzie się uroczyste otwarcie lokalu z udziałem b. posła A. Hartgłasa. Przewidziany jest poza tym bogaty program wokalnemu-muzyczny.

Zażegnanie konfliktów robotniczych na G. Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim

Katowice, 21. 9. PAT. Wczoraj w godzinach rannych odbyło się pod przewodnictwem naczelnika inż. Kossutha posiedzenie komisji pojednawczej i arbitrażowej w sprawie zatargu o płacę i warunki pracy w przemyśle gastronomiczno-hotelarskim na G. Śląsku. Długotrwały spór został załatwiony pomyślnie. Obie strony podpisały przed komisją umowę, która obowiązuje od dnia 21 września br. do 28 lutego 1939 r. Strony które podpisały umowę, wystąpią za pośrednictwem komisarzy demobilizacyjnego do Ministerstwa o nadanie umowie mocy powszechnie obowiązującej.

Nowa umowa stanowi poprawę warunków pracy i płacy pracowników gastronomiczno-hotelarskich. M. in. przyznano pracownikom gastronomiczno-hotelarskim bezpłatne wyżywienie.

Sosnowiec, 21. 9. PAT. Arbitr Ministerstwa Opieki Społecznej w sprawie zatargu w hutnictwie żelaznym Zagłębia Dąbrowskiego p. naczelnik Premier odbył wczoraj dalsze konferencje z przemysłowcami metalowymi, a następnie z organizacjami robotniczymi. Obie strony przedłożyły nac. Premierowi swe żądania. Zapowiadane wydanie orzeczenia arbitrażowego nastąpi w przyszłym tygodniu.

W czasie swego pobytu w Zagłębiu Dąbrowskim nac. Premier zajmował się również zatargiem zarobkowym w górnictwie, odbywając w tej kwestii konferencje z radą zjazdu przemysłowców górniczych i związkami górników.

Warszawa, 21. 9. (Sin). W dniu dzisiejszym doszło znów do zajść antyżydowskich w Ogródzie Saskim, gdzie większe grupy chuliganów napastowały przechodniów żydowskich. W wyniku zajść kilkanaście Żydów poturbowano. Na miejsce wypadków przybyła konna policja przeprowadzając szereg aresztowań.

ka z tego, że dokumenty były wystawione in blanco a tekst został sfingowany. Wobec tego orzeczenia przeciwko Krajnowskiemu wytoczone zostanie dochodzenie o sfałszowanie dokumentów.

Policja położy kres zajściom antyżydowskim w Warszawie

Zarządzenie wojewody Jaroszewicza

Warszawa, 21. 9. (A). Jak się dowiadujemy, w wyniku większej narady u wojewody Jaroszewicza, ukaże się jutro zarządzenie skierowane do komisariatów policji w sprawie jak najszybszego i jak najenergiczniejszego tłumienia zajść ulicznych w Warszawie. Wedle tego zarządzenia, policja będzie aresztowała na ulicach miasta winnych wywołania zajść i przeprowadzała do sądów starościańskich, które będą urzędowały 24 godziny bez przerwy. Winni

wywołania zajść będą surowo na miejscu karani i odprowadzani do aresztu. Równocześnie zostanie zakazana agitacja żydożerca kolporterów „Falangi“ na ulicach miasta.

Wśród rannych w ciągu dnia dzisiejszego znajduje się dyrektor Keren Kajemielu, Bloch i syn znanego rabina warszawskiego Blumenfelda, słuchacz seminarium rabinicznego Tach keimoni oraz szereg innych osób.

Interwencja na Dalekim Wschodzie

(Specjalna służba informac. „Now. Dziennika“)

Genewa, 21. 9. (B). Komitet Ligi Narodów dla spraw Dalekiego Wschodu powziął sensacyjną uchwałę. Na wniosek przedstawiciela brytyjskiego wysłano do Chin, Japonii i Niemiec telegraficzne zaproszenie, by wysłały swych przedstawicieli do komitetu genewskiego. Na wniosek Francji wysłano identyczne zaproszenie do Australii. Wszystkim państwom wyznaczono termin trzechniowy. Uchwalono zebrać się ponownie w poniedziałek niezależnie od o-

trzymanych odpowiedzi.

Uchwała ta wzbudziła w sterach Ligi Narodów wielką sensację, ponieważ wyraża ona zamiar W. Brytanii, by nie przyglądać się bezczynnie walkom na Dalekim Wschodzie. Zaproszenie Japonii do Genewy, które nie ma wielkich widoków powodzenia podobnie jak zaproszenie Niemiec, uważane jest w Genewie za początek interwencji na Dalekim Wschodzie.

Ostre wystąpienie Litwinowa przeciw państwu faszystowskiemu

(Specjalna służba informac. „Now. Dziennika“)

Genewa, 21. 9. (B). Wielką sensację wzbudziło tutaj przemówienie Litwinowa na sesji Ligi Narodów. Po przedstawieniu najważniejszych wypadków bieżącego roku, oświadczył Litwinow: Należy raz skończyć z uznawaniem Ligi Narodów za rzecz, której naruszyć nie wolno. Należy posiadać odwagę wystąpienia w Genewie i poruszenia prawdziwych problemów. W dalszym ciągu swego przemówienia zajął się Litwinow kwestią zreformowania Ligi Narodów. Przeciwwstał się on zapatrywaniom, że dla rozwiązania kwestyj międzynarodowych należy współpracować z wszystkimi narodami. — „Czy twierdzą panowie, — zapytywał Litwinow — że należy zlikwidować policję we wszystkich państwach, ponieważ przestępcy nie znajdują się zawsze w budynkach policyjnych? Nie może istnieć sojusz między napastnikami a ich przeciwnikami, między pokojem a wojną“

Okazało się w Nyon, że można załatwić ważne problemy bez udziału wszystkich państw, a mianowicie tam, gdzie panuje uniwersalizm pokoju. Nic nie może nas łączyć z takimi państwami, które rządzą się prawami barbarzyńskimi, prawami średniowiecza.

Litwinow omówił następnie genezę wojny hiszpańskiej i chińsko-japońskiej oraz zajął stanowisko wobec „wojny przeciw bolszewizmowi“, określając ją jako kłamstwo. Państwa demokratyczne oznaczane są przez napastników jako państwa bolszewickie. Jako dowód swej tezy przytoczył Litwinow faszystów, a nawet narody, zwalczające bolszewizm, które czynią to jedynie dla swych egoistycznych interesów.

W zakończeniu swego przemówienia podkreślił Litwinow, że Liga Narodów położy kres napaściom państw faszystowskich, występując energicznie przeciwko nim.

„Obrona narodowa Francji stoi na wysokości zadania“

Oświadczenie premiera Chautempsa

Paryż, 21. 9. PAT. Przemawiając na bankiecie, zorganizowanym na zakończenie kongresu stowarzyszenia oficerów rezerwy, premier Chautemps oświadczył m. in., że obrona narodowa Francji stoi na wysokości zadania. Im bardziej jaki rząd broni pokoju, tym większą ma siłę moralną domagać się od obywateli, by stanęli w obronie terytorium narodowego. Jesteśmy — mówił dalej premier — namiętnie przywiązani do pokoju. Przypominamy sobie nadzieje, jakie zrodziły się w nas nazajutrz po wojnie i utwo-

zeniu Ligi Narodów. Dziś ideał ten zdaje się być dalekim. Co do nas jednak, to pragniemy pozostać mu wierni, wiemy wszakże, że ideał ten nie wystarczyłby dla zapewnienia pokoju i dlatego jesteśmy przywiązani do naszej obrony narodowej. Powtarzam, iż jesteśmy przywiązani do Ligi Narodów bez względu na ustrój wewnętrzny i żywimy nadzieję, iż przyjdzie dzień, gdy urzeczywistnione zostanie nasze wspólne marzenie o pokoju woj i braterskiej ludzkości.

Wilkins uległ katastrofie

Londyn, 21. 9. (R). Agencja Reutersa donosi, że ad soboty brak jest wiadomości o losie znanego podróżnika i lotnika sir Huberta Wilkinsa, który 19 sierpnia wyruszył samolotem z Edmonton w

stanie Alberta z czterema towarzyszami, udając się na poszukiwanie zaginionego lotnika sowieckiego Lewoniewskiego. Istnieje obawa, że samolot sir Huberta Wilkinsa uległ katastrofie.

Moskwa, 21. 9. (R). Z wyspy Rudolfa donoszą, że od wczoraj panuje tam pogoda i jeżeli warun-

Gen. Sikorski o zespoleniu wewnętrznym

Warszawa, 21. 9. (Sin). W „Kurierze Warszawskim“ w ciągu wielu lat po przewrocie majowym pisuje artykuły generał w służbie czynnej b. premier Władysław Sikorski, poruszając tematy polityki zagranicznej lub wyłącznie wojskowe. W dzisiejszym popołudniowym „Kurierze Warszawskim“ ukazał się artykuł generała Sikorskiego p. t. „W obliczu niebezpieczeństwa zewnętrznego“. W artykule tym czytamy:

Trzeba być zatem silnym w materialnym i moralnym tego słowa znaczeniu. Trzeba zrozumieć, że na zwycięstwo w tej bezwzględnej walce o byt, którą być może nam narzucono z zewnątrz, możemy liczyć jedynie w wyniku uporczywej i metodycznej pracy człowieka, zespoju ludzi i narodu. Jest to dzisiaj sprawa najpilniejsza, jak na to wskazał trafnie Ignacy Paderewski. Tylko w atmosferze prowadzącej do rzeczywistego zespolenia wewnętrznego, rozwijać się mogą warunki niezbędne do odparcia niebezpieczeństwa grożącego z zewnątrz.

Proces o zniesławienie

Warszawa, 21. 9. (Sin) W Sądzie Apelacyjnym odbył się dziś proces fundacji domów akademickich im. Prezydenta Narutowicza przeciwko ABC o zniesławienie. W listopadzie ub. roku ukazał się w ABC artykuł, krytykujący gospodarkę zarządu fundacji i zawierający zarzuty przeciwko dyrektorowi Dąbrowskiemu. W pierwszej instancji redaktor odpowiedzialny ABC Zaleski został uwolniony, Sąd Apelacyjny skazał go na tydzień aresztu i grzywnę 100 zł. z zawieszeniem na dwa lata.

Dochodzenia dyscyplinarne na wyższych uczelniach

Warszawa, 21. 9. (Sin). Mimo rozpoczynającego się nowego roku akademickiego i zbliżających się wykładów, nie została dotąd rozstrzygnięta sprawa dyscyplinarek, wytoczonych studentom z powodu zeszlorocznych zajść. Przewidziana w noweli do ustawy o szkołach akademickich możliwość częściowej amnestii dla ukaranych nie załatwioną została na razie przez czynniki nadzorcze. Po rozpoczęciu roku wznowione zostaną dochodzenia dyscyplinarne wytoczone 150 studentom uczelni warszawskich.

Skargi odwoławcze o zajścia częstochowskie

Warszawa, 21. 9. (Sin). Do warszawskiego Sądu Apelacyjnego wpłynęła seria skarg odwoławczych na tle procesów o głośne zajścia częstochowskie. Apelację wnosi m. in. obrona narodowca Kasztelana, oskarżonego o wznoszenie okrzyków podburzających tłum. Kasztelan został skazany w pierwszej instancji na 10 miesięcy więzienia za wznoszenie okrzyków: niech żyje narodowa rewolucja.

Energiczna akcja policji w Toruniu

Warszawa, 21. 9. (A) Z Torunia donoszą, że miejscowa gmina żydowska otrzymała w pierwszy dzień świąt wiadomość, iż miejscowe elementy antyżydowskie szykują wystąpienia na drugi dzień świąt. Do miejscowych władz zgłosił się wobec tego delegaci żydowscy. Dzięki tej interwencji zostały wzmocnione posterunki policyjne i wszelkie wystąpienia stłumione w zarodku.

Chuligański wybryk uczenicy

Warszawa, 21. 9. (A). Z Baranowicz donoszą o następującym fakcie: W drugi dzień świąt, kiedy miejscowy rabin, Weichsel wychodził z bóżnicy, został napadnięty przez uczenicę chrześcijańską, która chwyciła rabinę za brodę. Dopiero przybyła policja aresztowała uczenicę i odprowadziła ją na posterunek.

ki atmosferyczne nie ulegną zmianie, to samoloty ekspedycji lotnika Szwelowa wyruszą w kierunku północnym na poszukiwanie Lewoniewskiego. Poszukiwania będą prowadzone między 23 stopniem 35 min. szerokości północnej i 120 st. długości zachodniej w promieniu 150 klm.

Pod znakiem nadwyżki budżetowej

debatowano na Ratuszu o gospodarce miejskiej

Na dwa dni rozpisano posiedzenie Rady m. Krakowa. Tyle czasu miało zabrac omówienie 28 punktów porządku dziennego. Były to w dużej części sprawy gruntowe, finansowe, a wreszcie sprawozdania z działalności zakładów miejskich.

Pierwsze awadzieścia punktów wyczerpano w pięć minut. Uchwalono bez dyskusji wniosek radnego Żaka o zaciągnięcie pożyczki 825.000 zł. na budowę hali targowej na Grzegórkach oraz kilkanaście wniosków w sprawach gruntowych.

Dłuższy „przystanek“ nastąpił dopiero przy omawianiu reskryptu p. wojewody w sprawie zatwierdzenia budżetu m. Krakowa na rok 1937/38. Po referacie ławnika dr. Kanberga zabrał głos radny dr. Kwieciński, który podkreślił ustępy reskryptu wojewódzkiego, wyrażające uznanie dla gospodarki miejskiej, a szczególnie dla osiągnięcia równowagi budżetowej.

— Nie możemy podzielić zachwytu dla samego faktu zrównoważenia budżetu — roz-

poczyna swe przemówienie radny Stańczyk. Mówca podkreśla, że osiągnięcie równowagi nastąpiło z pominięciem najistotniejszych potrzeb miasta.

Gdy w pewnym momencie radny Stańczyk omawia problemy gospodarki „faszystowsko-hitlerowskiej“, radny Kuśnierz woła:

— „Czy to pochwała hitleryzmu?!“

— „To pozostawiam takiemu wesółkowi, jak pan jesteś“ — brzmi cięta odpowiedź radnego Stańczyka.

Również dalsi mówcy dr. Kuśnierz i Cekierra wypowiadają krytyczne uwagi o budżecie, co nie przeszkadza jednak, że wniosek uchwalono.

Rada przystąpiła do omówienia sprawy rozszerzenia sieci tramwajowej. O wnioskach w tym kierunku pisaliśmy już kilkakrotnie. Przewidywały one zatwierdzenie planu inwestycyjnego Krakowskiej Miejskiej Kolei Elektrycznej na rok 1937 w wysokości 1.853.000 zł.

O problemach komunikacyjnych

dzielnicy żydowskiej

Przemówienie radnego Dra Zimmermanna

W tej sprawie pierwszy zabiera głos radny adw. dr. Zimmermann, który w dłuższym wywodzie omawia wyczerpująco problemy komunikacji tramwajowej przy szczególnym uwzględnieniu interesów dzielnicy żydowskiej. Tak bardzo istotna dla sfer handlowych sprawa kursowania „jedynek“ i połączenia dzielnicy VII i VIII z dworcem kolejowym została przez radnego dr. Zimmermanna należycie ujęta i postawiona.

Na wstępie swego przemówienia radny dr. Zimmermann podkreśla doniosłość zagadnienia komunikacji tramwajowej ze względów gospodarczych. I dlatego Rada Miejska winna sprawy tramwajowe traktować nie w sposób dorywczy, ale tak jak każde inne przedsiębiorstwo miejskie. Należy roztoczyć stałą opiekę nad tramwajem i wszelkie w tym kierunku poczynania badać systematycznie.

Jest faktem nie zaprzeczalnym, że żaden poprzedni zarząd miejski nie myślał należycie o rozwoju ruchu tramwajowego. Panował tutaj zastój. Dopiero w ostatnich dwóch latach zmieniło się w tej dziedzinie.

Jeśli jednak jest pewien rozwój w tym kierunku, to należy przestrzegać dwóch rzeczy — celowości i punktu widzenia gospodarczego.

Celowość istnieje wtedy, jeśli przeprowadza się pewne zamierzenia zgodnie z wymaganiami interesu ludności. Pod względem gospodarczym trzeba w pierwszym rzędzie pamiętać o tym, aby dochodowość przedsiębiorstwa miejskiego nie ucierpiała.

Otóż właśnie przy budowie każdej linii tramwajowej trzeba przede wszystkim pamiętać o tym, co jest dochodowe.

Jest każdemu dobrze wiadome, że najbardziej dochodową linią tramwajową w Krakowie jest „jedyńka“. Obecnie występuje się z projektem obciążenia tej linii od Stradomu do Basztowej, t. zn. o prawie że trzy czwarte. Niezależnie od tego ludność jadącą na dworzec kolejowy czy to do centrum miasta zmusza się do uciążliwych przesiadań.

Nie ma żadnych wątpliwości co do tego, że dochodowość „jedyńki“ ucierpi na tym bardzo. Jeśli z niektórych stron wysuwa się znów moment, że linia „jedyńki“ nie wytrzyma już obecnie nasilenia ruchu, to należy wziąć pod uwagę, że wozy i tory obliczane są zwykle na zużycie w ciągu 66 lat. Tak długo „jedyńka“ jeszcze nie istnieje. Dlatego nie powinno się mieć obaw co do wytrzymałości „jedyńki“.

Jeśli już jednak plan rozbudowy idzie w tym kierunku, to należałoby w najbliższym etapie pomyśleć o wykonaniu całej linii na ul. Krakowskiej. Należy przede wszystkim myśleć i pamiętać o ulicach, na których ruch tramwajowy daje największe dochody.

Równocześnie zaś należałoby zastanowić się

nad tym, czy na odcinku Stradom — Basztowa nie dałoby się wprowadzić komunikacji autobusowej. Na tej linii byłyby wprowadzone bilety, upoważniające do przesiadania na linie tramwajowe.

Przy wszystkich zaś inwestycjach tramwajowych należy pamiętać o tym, że mogą one być oparte na możliwościach finansowych gminy. Po przemówieniach szeregu mówców, wniosek w sprawie inwestycji tramwajowych uchwalono.

W dalszym ciągu pod przewodnictwem radnego dr. Czuchajowskiego, Rada przystąpiła do omówienia sprawozdania z wykonania budżetu na rok 1935/36. Imieniem zarządu wygłosił sprawozdanie ławnik dr. Kannenberg, po którym imieniem Komisji Rewizyjnej zabrał głos dyr. Kochanowski, podkreślając na wstępie, że po raz pierwszy zamknięcie budżetowe przyniosło 63.000 zł.

PRZEMÓWIENIE RADNEGO DR KUMANIECKIEGO

W dyskusji zabrał pierwszy głos radny Kumaniecki, prezes Klubu Pracy Gospodarczej, mówiąc m. in.:

Działalność rad komunalnych wszelkiego rodzaju, a więc i rad miejskich — to przecież pod względem swej formy jeden z odcinków t. zw. życia parlamentarnego. Nie ulega zaś wątpliwości, że to życie parlamentarne przechodzi obecnie poważne przesilenie. Otóż wśród różnych przyczyn tego zjawiska jedną z najważniejszych, a tkwiących wewnątrz, był fakt, że właśnie w zakresie kontroli organy ustrojowe, działające sposobem parlamentarnym, wypuściły ją z czasem z ręki, sprowadzając ją prawie wyłącznie do znaczenia jednego z środków walki politycznej, a zaniedbując właściwe i istotne jej znaczenie. Stąd to budżet stał się przedmiotem długich nieraz, a nawet namiętnych debat, podczas gdy zamknięcia rachunkowe ginęły gdzieś w nielicznym gronie jakiejś komisji, nie budząc zwykle na plenum zbyt wielkiego zainteresowania. Równocześnie zaś wymowa cyfr zamknięć rachunkowych oraz faktów, je wyjaśniających, daje poważną realną podstawę dla nowego budżetu.

To samo ma miejsce także na gruncie samorządowych organów stanowiących. Jest to wielce pocieszający objaw dla mnie, zwolennika takiej realnej dyskusji. Kto tam wie, może to kiedyś tą drogą ze samorządu wyjdzie uzdrowienie życia parlamentarnego na całej jego przestrzeni i powrót do rozsądnej wewnętrznej równowagi wszystkich organów ustrojowych we współczesnym państwie.

Naprawdę warto w przyszłości zastanowić

Otwarcie sesji parlamentarnej w Holandii

Haga, 21. 9. PAT. W dniu dzisiejszym nastąpiło otwarcie nowej sesji stanów generalnych. Przemówienie inauguracyjne wygłosiła królowa Wilhelmina.

Schacht w Niemczech

Berlin, 21. 9. PAT. Ze źródeł dobrze poinformowanych donoszą, że minister Rzeszy dr Schacht, który jutro rano powróci ze swej prywatnej podróży do Włoch, uda się natychmiast, na zaproszenie kanclerza Hitlera, na teren manewrów.

Aresztowanie marynarzy włoskich w Tunisie

Tunis, 21. 9. PAT. Następnym wczorajszych wypadków w Tunisie było aresztowanie około 10 marynarzy włoskich. Statki szkolne „Amerrigo Vespucci“ i „Colombo“ opuściły wody tuniskie, jak to było przewidziane dziś o godz. 9-ej.

Nowy kandydat na tron przyszłego państwa arabskiego

Kair, 21. 9. (PAT) Pomiędzy licznymi pogłoskami, które kursowały na kongresie arabskim w Bludan (Syria) największe zainteresowanie wzbudziła wiadomość otrzymana z Mekki, jakoby rząd angielski badał opinię króla Ibn Sauda w sprawie ewentualnego mianowania jego trzeciego syna Muchammada (tego, który był w Londynie na koronacji króla Jerzego), królem nowego państwa arabskiego, wydzielonego z Palestyny i Transjordanii. Stosunek króla Ibn Sauda do tego projektu był, jak twierdzą, odmowny.

się nad tym, czy nie oplaci się dla dobra sprawy zrobić jeszcze jeden — rzeczywiście już nieduży krok naprzód — i w pewien celowy sposób rozdzielone dotąd obrady budżetowe i nad zamknięciem rachunkowymi ująć w jakąś całość, w jakąś naprawdę dyskusję finansowo-gospodarczą.

Streszczając krótko ostateczny wynik gospodarczy, należy stwierdzić następujące 4 fakty:

1) po raz pierwszy od szeregu lat mamy nadwyżkę.

2) owa nadwyżka wystąpiła po okresie stale spadającej kwoty rocznego niedoboru, a więc linia rozwojowa wskazuje na celową konsekwencję w gospodarce miejskiej.

3) ogólna suma niedoboru z dawnych lat została nie tylko zahamowana, ale także i zmniejszona,

4) wykazana nadwyżka jest rezultatem pomyślnego ustosunkowania się pozycji zwyżajnych.

Powyższe fakty, wynikające z cyfr, mówią same za siebie. Zarząd miasta musi w nich znaleźć dla siebie duże zadowolenie z tak wydatnej skuteczności swoich wysiłków i swego programu.

Z tych też wszystkich powodów radziecki Klub Pracy Gospodarczej będzie głosować za wnioskami przedłożonymi Radzie Miasta.

W dalszym ciągu przemawiał radny Czerwień (PPS), który operując cyframi i faktami krytykował zamknięcie budżetowe.

W chwili zamknięcia numeru posiedzenie trwa.

Echa konfliktu wawelskiego

Dzisiejszy „Głos Narodu“ donosi: Sensacją Krakowa stało się posiedzenie sanacyjnego klubu większości rady miejskiej. Na tym posiedzeniu radne: Bobrowska i Kostrzewska, przedstawicielki Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet, zgłosiły wniosek, ażeby Klub wystąpił na radzie miejskiej z inicjatywą pozbawienia Ks. Metropolity Sapiehy honorowego obywatelstwa miasta Krakowa, nadanego mu niedawno z okazji jubileuszu.

Wniosek ten spotkał się ze sprzeciwami ze strony innych członków klubu i został odrzucony. Wnioskodawczyni po głosowaniu opuściły salę obrad.

Kronika krakowska

DYZURY LEKARZY I APTEK:

Dziś mają dyżur nocny lekarze: Kleczek Stanisław, Lilewska 6, tel. 178-14; Eibenschütz Stan, Potockiego 12, tel. 119-01; Fischel Tobiasz, Krakowska 31, tel. 172-46; Herschdörfer Ozjasz, Dietla 58, tel. 113-99.

Dziś mają dyżur nocny apteki: Rynek gł. 22, Floriańska 15, Karmelicka 23, Aleja 29 Listopada 17, Dietla 76, Senatorska 5, Rynek Podgórski 9.

Strajk okupacyjny w fabryce obuwia

Wczoraj wybuchł strajk okupacyjny w fabryce obuwia „Orzeł - Delka” przy ul. Bonerowskiej 1. Ogółem strajkuje 44 pracowników, w tym 30 urzędników. Strajkujący domagają się podwyżki płac oraz podpisania umowy zbiorowej.

W tej sprawie zwołana została na dzień dzisiejszy konferencja w Inspektoracie Pracy.

Nieudała ucieczka bandyty

Policja poszukiwała od dłuższego czasu niebezpiecznego przestępcę Franciszka Topieleca. Zbiegł on z więzienia w Mszanie Górnej, gdzie odsiadywał karę 5 lat, za kradzież.

Onegdaj policja natrafiła na ślad przestępcy, który ukrywał się w Mszanie Górnej. Bandyta próbował zbiec, zasłaniając się rewolwerem. Został jednak postrzelony w nogę i ujęty.

Wyrok w sprawie dr Fensterblaua

W nadchodzący piątek o godz. 1-szej w południe w krakowskim Sądzie Okręgowym ogłoszony będzie wyrok w sprawie adw. dr Fensterblaua.

Dotyczy to sprawy o przemówienia 1-majowe w Trzebini, za które dr Fensterblau został zasądzony na 4 lata więzienia. Sąd Najwyższy nie zatwierdził jednak orzeczenia co do kary i sprawa znalazła się powtórnie w 1-szej instancji.

Inauguracja nowego roku pracy w Syjonistycznym Klubie Towarzyskim

Syjonistyczny Klub Towarzyski wznawia po okresie feriałnym swoją działalność kulturalną i towarzyską, inaugurując nowy rok pracy referatem Prezesa Egzekutywy Org. Syjon. Tow. Dra Chaima Hillsteina, który mówić będzie na temat „Terytorjalizm redivivus”. Referat odbędzie się we czwartek, dnia 23 bm. o godz. 8.15 wiecz. w lokalu Klubu przy ul. Grodzkiej 71, II. p. Wstęp dla członków Klubu.

BURZLIWY INCYDENT NA RADZIE MIEJSKIEJ

W czasie dyskusji na wczorajszym posiedzeniu Rady m. Krakowa doszło o godz. 12.30 w nocy do burzliwego incydentu między radnym Stańczykiem (PPS) a dr Kuśnierzem.

Szczegóły tej dyskusji podamy w dzisiejszym wydaniu wieczornym.

Kto wygrał na loterii?

Warszawa, 21. 9. (A) Dziś padły następujące większe wygrane:

5.000 zł. (stała dzienna wygrana) 50134,
75 tysięcy: 16011
50 tysięcy: 107021
15 tysięcy: 121588, 129365
10 tysięcy: 123510, 180705
5 tysięcy: 22552, 48762, 77849, 77859, 119473.
2 tysiące: 22466, 30889, 31839, 33188, 33427,
56916, 70024, 70430, 74831, 93293, 114016, 122100
122641, 128637, 132047, 158067, 174116, 183754,
194685, 194723.

Drugie ciągnięcie.

20.000 zł. (stała dzienna wygrana) 94727.
15 tysięcy: 147986.
5 tysięcy: 47313, 63452, 67662, 68886, 179232.
2 tysiące: 4991, 6768, 13719, 17233, 19378,
21186, 25863, 35524, 35524, 35625, 51819, 71887,
73467, 94727, 116524, 117177, 119077, 166353,
178037, 189044.

Szczęśliwa kolektura

BRACIA SAFIER
KRAKÓW, RYNEK GŁ. 6
wzbogaca tysiące graczy

Zakończenie kryzysu śródziemnomorskiego

Rzym, 21. 9. PAT. Dziś przed południem charges d'affaires Francji i Anglii Blondel i Ingram udali się do ministra spraw zagranicznych Ciano, z którym przeprowadzili półgodziwą rozmowę. Następnie obaj charges d'affaires wyjechali do siedziby ambasady francuskiej, gdzie odbyli wspólną naradę. Po przeprowadzeniu rozmów telefonicznych ze swymi rządami obaj charges d'affaires udali się ponownie do min. Ciano. O godz. 18tej po tej drugiej rozmowie ogłoszono następujący komunikat urzędowy:

„W następstwie uprzedniej rozmowy z min. Ciano charge d'affaires Francji i Anglii po stwierdzeniu, że rządy francuski i angielski zawsze uznawały pozycję Włoch jako wielkiego mocarstwa śródziemnomorskiego, zaproponowali w imieniu swych rządów, aby rzeczoznawcy trzech mocarstw zebrałi się wkrótce w Paryżu dla ustalenia zmian natury praktycznej, które wprowadzoneby zostały do postanowień opracowanych w Nyon, celem pozyskania udziału Włoch.

Mr. Ciano przyjął do wiadomości złożone mu oświadczenie i zawiadomił obu charges d'affaires

o zgodzie rządu włoskiego na obrady zaproponowane przez rządy francuski i angielski.

Równocześnie rząd niemiecki informowany był przez rząd włoski o obecnym rozwoju sprawy.”

* * *

Rzym, 21. 9. PAT. Komunikat, ogłoszony w dzisiejszym zamyka poważny kryzys śródziemnomorski, który powstał wskutek nieobecności Włoch na konferencji w Nyon. Rząd włoski powita zakończenie kryzysu z dużym zadowoleniem, ponieważ komunikat dzisiejszy usuwa wszelkie wątpliwości co do równouprawnienia Włoch na Morzu Śródziemnym oraz otwiera drogę do rokowań w sko-angielskich, które rozpocząć się mają niebawem po powrocie do Rzymu ambasadora brytyjskiego lorda Perth. Zwracają tu również uwagę na znaczenie zlikwidowania kryzysu w związku ze zbliżającą się wizytą Mussoliniego w Niemczech. Wizyta ta nastąpi w atmosferze odprężenia i nie będzie mogła być interpretowana jako manifestacja skierowana przeciw Anglii i Francji na tle targu śródziemnomorskiego.

Gentleman-włamywacz w rękach policji paryskiej

Paryż, 21. 9. (A) W czasie wyścigów niedzielnych w Longchamps pod Paryżem policja kryminalna aresztowała na torze wyścigowym poszukiwanego od dawna gentleman-włamywacza, który uchodził od szeregu lat w Paryżu, za postać odpowiadającą powieściowemu Arsenowi Lupin. Aresztowany nazwiskiem Sergiusz de Lenz znany był przed 10 laty z sensacyjnych procesów są-

dowych o włamania. Wystąpienia jego w sądzie nacechowane były dowcipem i elegancją, zwłaszcza w stosunku do kobiet które okradał i oszukał. De Lenz poszukiwany był od roku przez policję w związku z okradzeniem słynnego muzeum paryskiego Cognac Yay, z którego zniknęły kosztowności i klejnoty starożytne ogólnej wartości pół miliona franków.

Ósmy dzień procesu raclawickiego

Miechów, 21. 9. PAT. W ósmym dniu procesu raclawickiego zeznawało tylko 28 świadków odwodowych, gdyż 10-ciu nie stawilo się na rozprawę. Ponieważ zeznania świadków mają się już ku końcowi, a nieliczni tylko z pośród oskarżonych posiadają dość wątpliwe alibi, obrona powołała dodatkowo nowych dwudziestu kilku świadków w celu ustalenia alibi pozostałych oskarżonych. Sąd postanowił przesłuchać tych świadków w czwartek, dnia 23 bm. Ogółem więc poza 80 świadkami oskarżenia zeznawać będzie w tym wielkim procesie 80 świadków obrony.

Katastrofa samochodowa

Katowice, 21. 9. PAT. W Kobiorze (powiat pszczyński) samochód osobowy, kierowany przez inż. Maksymiliana Nuzika z Wielkiej Hajduki wskutek zbyt szybkiej jazdy najechał na zakręcie na przydrożne drzewo. Samochód został uszkodzony, a pasażerowie, mieszkańcy Poznania, Stefan Białas i jego żona doznali ogólnych okaleczeń ciała. Inż. Nuzik wyszedł z wypadku bez szwanku. Rannych przewieziono do szpitala w Pszczy nie.

Bomby łzawiące w nowojorskich kinoteatrach

Nowy Jork, 21. 9. PAT. Po raz trzeci rzucano bomby z gazem łzawiącym w licznych kinematografach Nowego Jorku. Kilku widzów odniosło rany skutkiem wybuchu bomb a kilkadziesiąt osób rozchorowało się od działania gazów. Zamachy bombowe są dziełem dwóch zwalczających się organizacji pracowników kinematograficznych.

Zebrań synodu koptyjskiego

Kair, 21. 9. PAT. W kołach koptyjskich czekają z wielkim zainteresowaniem na zapowiedziane już za miesiąc zebrań Madzlis Milli (synod koptyjski), na którym ma być omawia-

na sprawa organizacji duchowieństwa koptyjskiego w Abisynii. Arcybiskup abisyński Kirillos wciąż pozostaje w Kairze i o jego losie zdecydować, czy nastąpi porozumienie między rządem włoskim a Madzlis Milli. Wśród otoczenia patriarchy egipskiego Joannesa nastrój jest nieco przygnębiony.

Marsz. Badoglio w Berlinie

Berlin, 21. 9. PAT. Dziś po południu przybył do Berlina marszałek Badoglio. Marszałka powitali na dworcu przedstawiciele ministerstwa wojny Rzeszy oraz ambasady włoskiej. W dniu jutrzejszym uda się Badoglio na teren manewrów.

Urlop premiera tureckiego

Ankara, 21. 9. PAT. Wczoraj późnym wieczorem ogłoszono komunikat, że prezydent republiki udzielił półtora miesięcznego urlopu premierowi Ismet Inonu. W czasie urlopu premiera przewodnictwem w radzie ministrów obejmie min. gospodarki narodowej Celal Bayar.

ZWIEDZANIE ŚREDNIOWIECZNYCH KMNAT WAWELSKICH z czasów Lokietka, Kazimierza W., Jagielly i Jadwigi, zbrojowni wawelskiej, cennych trofeów i pamiątek narodowych, odbędzie się we środę 22 bm. jako 3-a wycieczka naukowa z cyklu organizowanego pod kier. hist. sztuki dra Dobrzyckiego na zlecenie Zarządu M. w Krakowie. Udział 80 gr., młodzież 40 gr. Zbiórka o godz. 3.30 pop. na placu koło Katedry.



Przewidywany przebieg pogody w dniu 22. 9. 1937. Na ogół dość pogodnie o miejscami chmurnym niebie. Rankiem mgły. Na wybrzeżu możliwy deszcz. Temperatura bez większych zmian. Chmury kłębiaste o podstawie ok. 800 m. Widzialność dobra. Wiatry poł.-zach., dolne słabe, górne do 40 km. na godz.

PRYW. GIMNAZJUM KOEDUK. TOW. ŻYD. SZKOŁY SPOŁECZNEJ W KRAKOWIE, RYNEK GŁ. 17 I, p.
zawiadamia, że
DODATKOWE WPISY do klasy I. i II.
przyjmuje się do końca września b. r.
Sekretariat czynny codziennie od 8—1 za wyjątkiem sobót, niedziel i świąt

Poczta szyfrowa inseratowa
należy wrzucić w słoju całego dnia
tylko do skrzynki
wmurowanej w bramie przed „Nowym Dziennikiem“ a którą opróżnia się 6 razy dziennie.

Wolne posady

POSZUKUJE wychowaw. czyni z kwalifikacjami do chlopczyka 5-letniego. — Zgłosz. się 12-1 Starow. 61na 22, m 8. 4265g

KANCELARIA adwokacka poszukuje mundanta (tki). — Godziny od 10—12 i od 16—18. Oferty z podaniem kwalifikacji oraz referencji do Admin. „Nowego Dziennika“ sub „Skromne wynagrodzenie“. 4278g

PRAKTYKANTKĘ biurową przyjmie „Fotopol“ Kraków Rynek 33. 5480k

Posad poszukują

ZAJMĘ się gospodarstwem na lepszym domu wylęż. nie na prowincji. Zgłoszenia „Nowy Dziennik“ pod „Młoda“. 4270g

KASJERKA z wieloletnią praktyką zmienia posadę. — Zgłoszenia pod „Sumienna“ do Biura Ogłoszeń Stattera. 5479k

ZASTĘPOCA galanterii żelaznej, zaprowadzony na Kraków, zdolny, energiczny, pierwszorzędne referencje poszukuje zastępstwa. Oferty „Solidny“ do Adm. „Nowego Dziennika“. 4081g

BIELIŻNIARKA, specjalistka koszul męskich szyje po cenach niskich. Ohrenstein, Pauldaka 14. 5831g

PANNA młoda inteligentna poszukuje posady ekspedjentki w składzie włóczki, (zna ściegi), perfumerii lub galanterii. — Zgłoszenia Adm. „Nowego Dziennika“ pod „Skromne wymagania“. 4181g

MŁODA, przystojna, lat 22 obejmie opiekę nad niemowlęciem oraz wykarimi go. Zgłoszenia „Na wyjazd lub w miejscu“ do Adm. „Nowego Dziennika“. 4184g

POSZUKUJE posady kasjera lub magazyniera na Kraków za kaucją zł. 5000. — Zgłoszenia do Admin. „Nowego Dziennika“ pod „Zaufany“. 4196g

DAMSKI krawiec z pierwszorzędnym krojem szuka pracy jako przykrawacz. — Oferty pod „Króć“ do Admin. „Nowego Dziennika“. 4165g

MAGISTER FARMACJI wiek 40 lat, pierwszorzędne referencje obejmie posadę na spromych warunkach. Zgłoszenia do Admin. „Nowego Dziennika“ pod „Magister 40“. 4121g

PRZEPISUJE na maszynie Voglówna Związek — WW. Świętych 8, I p. — tel 109.97. 3951g

CZELADNIK zegarmistrzowski, kawaler poszukuje posady od zaraz. Zgłoszenia pod „Zdolny“ — do Admin. „Nowego Dziennika“. 4194g

ABSOLWENTKA Żydowskiej szkoły handlowej poszukuje posady biurowej bez soboty. Zgłoszenia do Admin. „Nowego Dziennika“ pod „Absolwentka“ 4271g

BYŁY prokurent syndykatu, lat 34, zdolny handlowiec z wyższym wykształceniem, długoletnią praktyką biurową poszukuje posady. Wymagania skromne. Najlepsze referencje. Ewent. przyjmę przedstawicielstwo na Śląsk. Dam zabezpieczenie. Zgłoszenia: Administracja „Nowego Dziennika“ — „Zaufany“. 5393k

PRAKTYKANTKA BIUROWA, ze znajomością buchalterii, maszynopisma, stenografii, ŁADNYM PISMEM, BARDZO PILNA I DOKŁADNA szuka posady. Łask. zgłoszenia Adm. „Nowego Dziennika“ pod „Bystra“. 19837

POSZUKUJE dozorstwa — wykonuje wszelkie roboty w zakresie reperowania reálności. — Złożę wysoką kaucję. Łaskawe zgłoszenia Adm. „Nowego Dziennika“ „Bez względu na uczciwość“. 4283g

ZASTĘPSTWA miejscowego drogerie, farby, gospodarze, poszukuje wprowadzony — Kraków Skryt. ka 328. 4253g

PRAKTYCZNE WYCHOWANIE DZIEWCZĄT

WPISY NA

JEDNOROCZNY KURS GOSP. DOMOWEGO

DLA DZIEWCZĄT OD LAT 17

przyjmuje do 30. IX. włącznie

SZKOŁA ZAWODOWA „OGNIKO PRACY“

DLA DZIEWCZĄT ŻYD. „OGNIKO PRACY“

W KRAKOWIE, SKAWINSKA BOCZNA 7.

Po za nauką zawodu, nauka szycia i przedmiotów ogólnie kształcących

Ządać prospektów i informacji w godz. 11—14, tel. 158-21 373k

ENERGICZNY szybko orientujący się młodzieniec poszukuje pracy najchętniej magazyniera, zastępstwa. Kaucja 2.000. — Zgłoszenia Adm. „Nowego Dziennika“ „Krakowianin“ 4254g

DZIEWCZYNA z lepszemu domu zajmie się gospodarstwem dwójga osób. Najchętniej na prowincji. — Oferty do Adm. „Nowego Dziennika“ pod „Uczciwa A“ 4159

ZDOLNY młody, wykształcony, będący z rodziną bez środków do życia prosi o jakąkolwiek pracę, ewentualnie fizyczną. Adm. „Nowy Dziennik“ — „Znam buchalterię“. 4175g

EMIGRANT Z NIEMIEC bezrobotny, młody, zdrowy poszukuje jakiegokolwiek pracy. Może być portierem, woźnym, gońcem biurowym itp. Przyjmie też pracę na prowincji lub na Śląsku. Łaskawe zgłoszenia skierować do Adm. „Nowego Dziennika“ pod „Rece chętno do pracy“. 19937

Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO

KARMEL KOLETEK TRZY

KURSY ANGIELSKIEGO

1 NIEMIECKIEGO dla początkujących i zaawansowanych. Konwersacja, literatura, korespondencja. — Najnowszą metodą. Wpisy godz. 11—13, 17—19 Rynek Gł. 23. 4212g

ANGIELSKI, francuski,

niemiecki — znakomitą metodą Ansona — Krowoderska 5. Złoty cztery miesięcznie. 3825g

KURSY HANDLOWE —

GRYSZPANA

Sorego 12. Wpisy codziennie

ANGIELSKI. Na arcydziełach angielskiej literatury pięknej i naukowej wyn.

czam gruntownie języka. — Prof. Dr. Roman Thorn. — Sarego 11, m. 9. 4376g

WPISY na koncesjonowane

KURSY HANDLOWE

FEINBERGA

Starowińska 28, codziennie

ANGIELSKIEGO zbiorowe,

INDYWIDUALNE Weinfeldowa Zyblikiewicza 14. — 4264g

PIANINO zagraniczne pierwszorzędne bardzo tanio sprzedam. Kraków Szlak 37/8. 5673k

FABBY — LAKIERY specjalne najtaniej — „FABBOBLASK“ Kraków, Kalwaryjska 29, tel. 149-79. 4932k

Lokale

DWA POKOJE z kuchnią, pełny komfort Starowińska 64 do wynajęcia. Wiadomość: Tel. 175.26. 4245

POSZUKUJE lokalu frontowego w dobrym punkcie na sklep. Zgłoszenia: Adm. „Nowego Dziennika“ pod „Spożywczy“. 4272g

ZYBLIKIEWICZA 11a, po 4 pokoje, kuchnia, przedpokój, front, pełny komfort, parter oraz 2 pokoje do wynajęcia. 5476k

DUNAJEWSKIEGO 6, oficyna C. II p. 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, pełny komfort zaraz do wynajęcia. 5477k

Różne

NIENIEJSZY stwierdzamy że pogłoski rozstawiane naszą konkurencją, jakobyśmy chcieli uchodzić za firmę czytającą aryjską są bezpodstawne, co wynika zresztą z faktu, że naszym głównym dyrektorem jest p. Władysław Cieślak w Warszawie, przedstawicielem na Małopolskę również Żyd p. Efraim Ratz. Pozatym przy zakupie surowców absolutnie nie kierujemy się momentami wyznaniowymi i kupujemy tylko u tych dostawców, którzy dają nam najlepszą konwencję. W imię prawdy stwierdzamy te autentyczne fakty. Fabryczne składy papieru „Pniowiec“ Sp. z ogr. odpow. 4279g

LEKARZA, dentystę przyjmę jako spółnika do urządzanego zakładu. Zgłoszenia Adm. „Nowego Dziennika“ pod „Techniczna“. 4259g

KRAKOWSKIE KURSY KOSMETYCZNE pod kierownictwem Dra med. T. Owczynskiego. Nauka 4 miesięcy. Wykłady, ćwiczenia codziennie. Po ukończeniu kursu dyplom. Instruktorka Inż. Helena Apseł-Schragerowa. Zapisy trwają. Zgłoszenia i prospekty Kraków, Piłsudskiego 11. — Tel. 177-57. 5281k

WYKWINTNE, smaczna mięsna **OBIADY** domowe przystawka, pieczywo do woli — 1.10 wydaje inteligentna rodzina żydowska Brzosowa 12/8. 5670k

UWAGA PANOWIE! Najtańsza pracownia ubrań i płaszczy męskich pod firmą J. Bross znajduje się przy ul. Smoleńsk 38. parter. Ceny przystępne, Krój najmodniejszy. 4275g

SMACZNE obiady po salonej cenie wydaje się. — Dietla 111/I p. m. 1. 4624kr

Matrymonialne

SWAT obracający się sferach inteligencji proszony podanie adresu. Sosnowiec, poste restante — „Dowód 6497“. 4277g

DENTYSTKA mająca doskonały zakład posłubi dentystę uprawnionego — lub koncesjonowanego. Zgłoszenia Adm. „Nowego Dziennika“ pod „Szczęście“. 4274g

Kupno

NOSZONA MĘSKA DAMSKA garderobę kupuję płacę najlepsze ceny Goldberg Gazowa 11 Tel. 168-21. 3744g

Sprzedaż

WIECZNE PIORA! Najlepszy wybór, najlepsza jakość, ceny fabryczne. Igosy Gross i Ska, Kraków Starowińska 1 telef. 121 90

REKLAMA

DZWIGNIA

HANDLU

Całą literaturę antyhitlerowską
Najnowsze wydawnictwa społeczne
Ostatnie powieści polskie niemieckie i żydowskie
ma dla swych czytelników

BIBLIOTEKA WSPÓŁCZESNA

GIZELI KANFEROWEJ

ul. Sebastiana — (róg Dietlowskiej)

OLLA PARYŻ

„OLLA“

JEST NATURALNIE ZNOWU PIERWSZĄ I JEDYNĄ Z POŚRÓD REPREZ. BRANŻOWYCH FIRM ŚWIATA, KTÓRĄ WŁAŚCIWE WŁADZE FRANC. OFICJALNIE UPRAWNIŁY DO UDZIAŁU W WYSTAWIE ŚWIATOWEJ

„OLLA“ STOISKO WYSTAWOWE
RAVILION DE LA SANTÉ 24 B

PRENUMERATA w Krakowie z odnośnikiem i bez odnośnika oraz na prowincji i z przesyłką pocztową . . . miesięcznie zł. 4.30 kwartalnie zł. 12.90 Zagranicą z przesyłką pocztową miesięcznie zł. 7.50 kwartalnie zł. 22.50

OGŁOSZENIA. Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie Strona w tekście i nadesłaniem na 3 łamy po 76 milimetr. Strona za tekstem 6 łamów po 38 mm. Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 10 słów.

CENY w złotych: 1. strona 1.25. — Tekst. 1. — Nadesłane 0.75. — Za tekstem 0.25. — Drobne od słowa 0.10 gr. Dla poszukujących pracy 0.65 gr. Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy zł. 5. — Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe zł. 10. — Podziękowania lekarskie do 25 mm. zł. 10. — Nekrologi (klepsydry) do 60 mm. w 1 łamie zł. 20. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%, za druk kolorowy 50%.

„NOWY DZIENNIK“ wychodzi codziennie, także w poniedziałki i dni poświęcone.